

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 126 (9998)

Poznań, czwartek 3 czerwca 1976

Cena 50 gr
Wyd. AB

Edward Gierek przyjął grupę dziennikarzy z RFN

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął wczoraj grupę dziennikarzy z Republiki Federalnej Niemiec reprezentujących najważniejsze ośrodki telewizyjne i radiowe oraz prasowe.

Przedstawiając cele swojej polityki, Gierek przyjął wczoraj grupę dziennikarzy z RFN. Edward Gierek stwierdził, iż podjętymi są dwa główne motywy: dążenie do pełnej normalizacji wzajemnych stosunków i rozwoju obu stronnie korzystnej współpracy oraz wola realizacji doniosłych postanowień aktu końcowego czterdziestoletniej konferencji bezwzględnie i w sposób trwały.

W dziedzinie polityki i współpracy w Europie, Polska, wspólnie ze wszystkimi socjalistycznymi sojusznikami, zmierza do konsekwentnego — podkreślił I sekretarz KC PZPR — do budowy trwałego pokoju i bezpieczeństwa dla wszystkich narodów. Normalizacja i rozwój stosunków z RFN są ważnymi elementami tej polityki.

Następnie I sekretarz KC PZPR odpowiedział na liczne pytania zadawane przez dziennikarzy. Dotyczyły one spraw związanych ze współpracą gospodarczą, naukową i kulturalną, wzajemnych kontaktów obywateli obu państw, zwłaszcza młodzieży, kwestii łączenia rodzin. Szeroko podniesione zostały zagadnienia ogólnoeuropejskie — bezpieczeństwa, rozbrojenia, współpracy w rozwiązywaniu wielu problemów takich jak ochrona środowiska, transport itp. w aspekcie roli jaką mogą odegrać obydwa kraje. (PAP)

Trwa kampania zbierania podpisów

Społeczeństwo ZSRR popiera nowy Apel Sztokholmski

Społeczeństwo Kraju Rad w całej rozciągłości popiera nowy Apel Sztokholmski wzywający do powstrzymania wyścigu zbrojeń i zapewnienia światu powszechnego rozbrojenia — powiedział wczoraj na konferencji prasowej przewodniczący Radzieckiego Komitetu Obronców Pokoju, znany pisarz Nikołaj Tichonow.

Ta wielka kampania polityczna — jak już informowa-

liśmy — rozpoczęła się w Związku Radzieckim przed kilkoma dniami i obecnie zatacza coraz szersze kręgi, obejmując swym zasięgiem wciąż nowe środowiska i grupy ludności. N. Tichonow wskazał, iż kampania jest wyrazem najgłębszych dążeń i pragnień ludzkości — zachowania pokoju i zagwarantowania światu trwałych podstaw bezpieczeństwa. Mówca przypomniał, że polityka zmierzająca do położenia kresu wyścigowi zbrojeń, polityka rozbrojenia, jest jednym z głównych kierunków działalności KPZR i rządu ZSRR na arenie międzynarodowej. Szczególną wagę tego zadania uznanego za kluczowy problem współczesności dobitnie podkreślono w uchwałach XXV Zjazdu KPZR.

W czasie konferencji podano, że sprawozdanie ŚRP sumujące przebieg kampanii składania podpisów pod nowym Apellem Sztokholmskim w skali całego świata zostanie przedstawione Organizacji Narodów Zjednoczonych w końcu br. (PAP)

EDWARD BABIUCH PRZEBYWAŁ W POZNAŃSKIM

* Oddanie do użytku obwodnicy we Wrześni * Partyjno-poselskie rozmowy * W „Polfie”, Grodzisku i PGR Ptasek

Edward Babiuch — członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC, poseł Ziemi Poznańskiej, przebywał wczoraj w stolicy Wielkopolski i w województwie poznańskim. Wraz z I sekretarzem KW PZPR — Jerzym Zasadą, wojewodą poznańskim — Stanisławem Cozasiem oraz sekretarzem KW — Józefem Świtajem, Edward Babiuch odwiedził załogę Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfi”, dokonał przekazania do użytku kolejnego odcinka trasy E-8 omijającego Wrześnię, uczestniczył w posiedzeniu Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego, a następnie spotkał się z aktywem miasta i gminy Grodzisk oraz wizytował pobliski Kombinat PGR Ptasek.

W znanej z wielu dokonanych w „Polfie” E. Babiucha powitali: dyrektor zakładu — Rajmund Goździerski oraz I sekretarz KD PZPR Poznań — Grunwald — Józef Cichowas. Dyrektor fabryki poinformował o najistotniejszych problemach zakładu, zatrudniającego 80 procent kobiet. Poznańska „Polfi” jedną czwartą swych wyrobów przeznaczają na eksport. Wartość tegorocznej produkcji dwustu rodzajów leków wyniesie 2 miliardy złotych przy dynamicznym wzroście sięgającym 15 procent. E. Babiuch odwiedzając szereg wydziałów zakładu, serdecznie witany, przeprowadził bezpośrednie rozmowy z pracownikami przy stoiskach roboczych, pytając o sprawy produkcyjne i bytowe. Podczas krótkiego spotkania z aktywem zakładu, o działalności organizacji partyjnej mówił I sekretarz KZ PZPR — Władysław Sierżant, a o pracy związkowej przewodniczącą Rady Zakładowej — Jadwiga Zielińska. Zabierając głos, E. Babiuch wysoko ocenił doświadczenia socjalne zakładu. — Czuję się

tu, że w waszej fabryce kobiety mają głos, tak u was ładnie, przyjemnie i tak skrzętnie się tu gospodaruje — powiedział sekretarz KC, apelując następnie o dalsze zwiększanie produkcji leków, potrzebnych krajowi i na eksport.

Bezpośrednio po odwiedzinach w „Polfie”, sekretarz KC wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się do Wrześni, gdzie odbyło się — na 10 miesięcy przed terminem — przekazanie do użytku kolejnego odcinka drogi szybkiego ruchu Poznań — Warszawa. Włączony z dniem wczorajszym do eksploatacji fragment długości ponad 8 kilometrów, pozwala ominąć Wrześnię. W imieniu wykonawców meldunek E. Babiuchowi złożył Eugeniusz Kwiatkowski, kierujący Dyrekcją Okręgową Dróg Publicznych w Poznaniu. W oddawaniu do użytku nowego odcinka trasy E-8 uczestniczył również minister komunikacji — Tadeusz Bejma. E. Babiuch przekazał zebranym liczne drogocenne gratulacje i wyrazy uznania, jak również podziękowania mieszkańcom Wrześni i okolicy oraz żołnierzom Wojska Polskiego za udział w czynach społecznych, pomocnych przy budowaniu obwodnicy.

Następnie odbyła się dekoracja odznaczeniami państwowymi oraz odznakami „Przodujący Drogowiec”, „Zasłużony Przodownik Pracy Socjalistycznej”, „Przodownik Pracy Socjalistycznej” oraz „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Jan Malinowski i Franciszek Sobczak, a 21 osób udekorowano złotymi, srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi. W imieniu wyróżnionych podziękował Kazimierz Bałeczny, dyrektor Rejonu Dróg Publicznych w Gnieźnie, zakładu, któ-

Spotkania A. Kosygina w Syrii

Przebywający z wizytą oficjalną w Syrii premier ZSRR A. Kosygin spotkał się z premierem tego kraju, M. Ajubim. Omawiano dwustronne stosunki gospodarcze, naukowo-techniczne i inne.

A. Kosygin przeprowadził wczoraj rozmowę z prezydentem Syrii, H. el-Asadem. Jak podaje agencja TASS, w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia przebiegały rozmowy o sprawach związanych z dalszym zacieśnieniem stosunków dwustronnych, a także wymieniono poglądy na aktualne problemy międzynarodowe.

Plenum KC FPK

Wczoraj zakończyły obrady plenum KC FPK, poświęcone przygotowaniu do wyborów mu nicypalnych we Francji, które odbędzie się wiosną przyszłego roku. Referat pt. „Walka o umocnienie sojuszu sił lewicowych”



Sekretarz KC PZPR dekoruje Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski Jana Malinowskiego — spawacza z Plockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych. Fot. — S. Ossowski

ry był generalnym wykonawcą robót we Wrześni. E. Babiuchowi wręczono symbol pracy drogowców — łopatkę. I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — J. Zasada, przekazał na ręce E. Kwiatkowskiego zbiorową odznakę „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” dla Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych. W godzinach południowych

Dokończenie na str. 2

Ze Świerdłowska dla Huty „Katowice”

Do „suchego portu” w Medyce nadszedł wczoraj potężny transport — elementy do tzw. kruszarki stożkowej, przeznaczone dla aglomeracji Huty „Katowice”. Urządzenia te — o wadze blisko 44 ton — nadeszły z Uralskiej Fabryki Maszyn w Świerdłowsku.

Ze względu na znaczne rozmiary i ciężar urządzeń na całej trasie przewożono — z Medyki do Katowic — zastosowano szczególne środki ostrożności. PAP

wyłosił zastępca członka Biura Politycznego KC FPK, Ch. Fiterman. Poinformował, że w okresie od 1 stycznia do 5 maja br. do FPK wstąpiło 45 000 nowych członków i utworzono 658 podstawowych organizacji partyjnych.

krótko

Apel Iraku i OWP

Powołując się na informację rzeczownika Ligi Arabskiej, agencja Reutersa podaje, że Irak i Organizacja Wyzwolenia Palestyny zwróciły się do ligi z żądaniem bezwzględnego zwołania narady ministrów spraw zagranicznych państw członkowskich celem przedyskutowania sprawy wkroczenia syryjskich jednostek wojskowych do Libanu.

Wszechstronny rozwój stosunków polsko-szwedzkich

- Min. S. Andersson u P. Jaroszewicza
- Rozpoczęcie rozmów plenarnych

Sroda, 2 bm. była drugim dniem oficjalnej wizyty jaką składa w Polsce minister spraw zagranicznych Szwecji — Sven Andersson. Tego dnia szwedzkiego gościa przyjął premier Piotr Jaroszewicz. Prowadzone były polsko-szwedzkie rozmowy plenarne.

Prezes Rady Ministrów P. Jaroszewicz przyjął wczoraj ministra spraw zagranicznych Szwecji — Svena Anderssona. W czasie rozmowy wymieniono poglądy na temat sytuacji w Europie i na świecie oraz omówiono perspektywy dalszego rozwoju współpracy gospodarczej i kooperacji przemysłowej. Poruszono także sprawy związane z możliwością zwiększenia wzajemnych obrotów handlowych.

Tego dnia min. S. Andersson złożył wizytę ministrowi spraw

zagranicznych PRL — Stefanowi Olszowskiemu.

Następnie w pałacyku MSZ w Warszawie prowadzone były przez ministrów spraw zagranicznych obu krajów polsko-szwedzkie rozmowy plenarne.

S. Andersson przypomniał, że mija rok od czasu, kiedy wraz z I sekretarzem Edwardem Gierkiem minister S. Olszowski odwiedził Szwecję. Stwierdzono wówczas, iż w ostatnich latach we wszystkich dziedzinach wzajemnych stosunków nastąpił bardzo dynamiczny rozwój. Rozwój ten jest kontynuowany.

Wymiana poglądów na wszystkich szczeblach i we wszystkich dziedzinach: politycznej, gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej nacechowana jest zaufaniem i szczerością.

Minister podkreślił m. in., że Szwecja uważa Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie za ważne wydarzenie w historii naszego kontynentu, a zarazem za istotny składnik postępującego procesu odprężenia.

S. Andersson podkreślił, że w okresie ostatnich pięciu lat nastąpił czterokrotny wzrost polsko-szwedzkich obrotów handlowych. Polska jest największym odbiorcą szwedzkich towarów w Europie Wschodniej. Mimo tego wiele zostało jeszcze do zrobienia.

Radością napawa nas fakt — oświadczył minister — iż wzajemna współpraca nie ogranicza się do kontaktów między instytucjami, ale dotyczy również osób z różnych sfer życia społecznego w obu naszych krajach.

Przed południem min. Andersson złożył na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza wieniec opasany szarfą o barwach narodowych Szwecji.

Dzisiaj dalszy ciąg wizyty. Min. spraw zagranicznych Szwecji. Odwiedzi on w tym dniu woj. bydgoskie i toruńskie. (PAP)

W Berlinie obraduje X Parlament FDJ

Referat Centralnej Rady Wolnej Młodzieży Niemieckiej i sprawozdanie centralnej komisji były przedmiotem dyskusji w drugim dniu obrad X Parlamentu FDJ. Delegaci, reprezentujący wszystkie środowiska społeczne republiki, omawiali dorobek społeczno-gospodarczy członków młodzieżowej organizacji oraz prezentowali metody i sposoby efektywnej realizacji zadań, jakie wynikają dla FDJ z uchwał przyjętych przez IX zjazd SED. (PAP)

Lech — Zagłębie 2:1 (1:0)

Stal Mielec — mistrzem GKS Tychy — wicemistrzem I ligi piłkarskiej

Wczoraj rozegrano ostatnią kolejkę I ligi piłkarskiej sezonu 1975/76. Po zwycięstwie nad ROW Rybnik 5:2 mistrzem Polski została drużyna Stali Mielec. Tytuł wicemistrzowski przypadł rewelacji rundy jesiennej — zespołowi GKS Tychy.

Na poznańskim stadionie Warty im. 22 Lipca Lech pokonał sosnowieckie Zagłębie 2:1 (1:0). Bramki w tym spotkaniu zdobyli: w 33 i 70 min. Roman Jakóbczak dla Lecha oraz w 72 min. Witold Kasperski dla Zagłębia. Sędziował A. Jarguz (Olsztyn). Widzów 10.000.

Dokończenie na str. 4

Od 2 do 5 bm. odbywa się w Wielkopolsce sesja szkoleniowa publicystów rolnych Polskiego Radia i Telewizji z całego kraju. Na rozpoczęcie imprezy w Poznaniu udekorowano honorowymi odznakami Radia i Telewizji i sekretarza KW PZPR w Koninie Tadeusza Grabskiego, rektora Akademii Rolniczej w Poznaniu prof. dr. Jerzego Zwolińskiego, dyrektora Zakładu Doświadczalnego IHAR w Przebędowie doc. dr. Jana Mikołajczaka, zastępcę dyrektora Zjednoczenia PPGR w Poznaniu mgr. inż. Henryka Siwę i red. Danutę Burdajewicz z Redakcji Wiejskiej Rozgłośni Poznańskiej.

Czwartek przeznaczony jest na pobyt w woj. poznańskim, w piątek i sobotę publicyści rolni PR i TV przebywać będą w woj. konińskim, gdzie m. in. spotkają się z tamtejszymi władzami.

(emp)

WYSTAWA SKARBÓW BIBLIOTEKI NARODOWEJ

W Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie otwarta została wystawa pn. „Skarby Biblioteki Narodowej”, zorganizowana z okazji Roku Bibliotek i Czytelni. Prezentowane są rękopisy, inkunabuły, starodruki, muzykalia, zbiory ikonograficzne i kartograficzne.

Do najcenniejszych eksponatów należą „Kazania świętokrzyskie” i „Psalter florjański”, jedne z najstarszych zabytków piśmiennictwa polskiego.

Wśród rękopisów naszych wielkich twórców literatury znajdują się manuskrypty utworów Mickiewicza, Słowackiego, Norwida, Orzeszkowej, Prusa, Żeromskiego, Baczyńskiego. (PAP)

Likwidacja skutków trzęsienia ziemi w ZSRR

Walka ze skutkami niszczącego żywiołu toczy się na rozległych obszarach, znacznie większych od terytoriów wielu państw europejskich — pisze tygodnik „Literaturnaja Gazeta” w reportażu z terenu radzieckiej Azji Środkowej, gdzie 17 maja br. nastąpiło trzęsienie ziemi. W osadzie Gazli (Uzbekistan) trwało ono nieco ponad minutę. Było zupełnie nieoczekiwane. Nadeszło nagle, wbrew wszelkim prawom sejsmologii.

Było to już drugie trzęsienie ziemi w ciągu półtora miesiąca. Pierwsze nastąpiło

Nasza pogodnka

Tegoroczny czerwiec będzie chłodniejszy

Różnie układają się losy pogody czerwca. Raz bywa to miesiąc bardzo upalny, słoneczny i idealny dla urlopowiczów, innym razem przeważają deszcze, zwłaszcza w dniach trzeciej dekady, kiedy to tzw. „Świętojanki” powoduje nieraz powodziowe przybory rzek na Podkarpaciu. Jak będzie w tym roku? Synoptycy z Zakładu Prognoz Długoterminowych IMGW nie obiecują aury idealnej. Czerwiec ma być nieco chłodniejszy niż zwykle z temperaturą średnią nieco poniżej normy czyli po niższej 16 stopni, a suma opadów w pobliżu normy a więc około 61 mm deszczu. Dane te odnoszą się do Polski centralnej, na południu opady mogą być większe.

Pierwsze dni miesiąca miną pod znakiem kończącego się ochłodzenia. Temperatura maksymalna w ciągu dnia wzrośnie do 15-18 stopni, a minimalna do 5-10 stopni. Zachmurzenie będzie duże z rozproszonymi i okresami opadów. Po kilku dniach czeka nas dalsze ochłodzenie — temperatura wzrośnie w dzień do 17 i 22 stopni, a minimalna do 8 i 13 stopni.

W drugiej i trzeciej dekadzie czerwca zapowiada się pogoda zmienna. Okresy cieplejsze będą się przeplatały z chłodniejszymi o wyraźnie niższych temperaturach. W dniach ciepłych termometry będą wskazywać od 24 aż do 28 stopni C. a w nocy od 18 do 25 stopni. W okresach chłodniejszych — temperatura dzienna spadać będzie do 18 i 22 stopni, zaś minimalna od 8 do 12 stopni.

Okresami opady, najbardziej obfite na przełomie 2 i 3 dekad.

WICHEREK

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu, a na południu możliwe burze. Temperatura maksymalna od 11 st. do 17 stopni, wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Zazegnać niebezpieczeństwo tworzenia nowych broni masowego zniszczenia

Agencja TASS opublikowała wczoraj obszerny komentarz poświęcony inicjatywie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa w sprawie uzgodnienia porozumienia o zakazie badań i produkcji nowych rodzajów broni masowego zniszczenia. Poziom współczesnej nauki i techniki jest tak wysoki, że istnieje poważne niebezpieczeństwo stworzenia jeszcze groźniejszych broni niż nuklearna.

Komentator przypomina, że ZSRR wniósł w końcu ubiegłego roku na obrady Zgromadzenia Ogólnego ONZ projekt odpowiedniego porozumienia międzynarodowego. Zdecydowana większość państw członkowskich ONZ opowiedziała się za inicjatywą ZSRR w sprawie układu o zakazie badań i

produkcji nowych rodzajów broni masowego zniszczenia. Wskazywano, że wprowadzenie tego rodzaju broni do arsenałów mogłoby nie tylko zdecydowanie zmienić układ sił w świecie, ale zwiększyć groźbę wybuchu nowej wojny. Na badania wojskowe wydaje się co roku w skali światowej 25 mld dolarów. Zatrudnionych jest przy nich 400 000 wysoko kwalifikowanych inżynierów i uczonych. Przytaczano dane, według których rozwój szeregu gałęzi nauki stwarza perspektywę zbudowania nowych typów broni, takich jak broń genetyczna, psychotropowa i wykorzystująca zjawiska promieniowania.

Biorąc to pod uwagę Zgromadzenie Ogólne wezwało do zawarcia odpowiedniego międzynarodowego układu, który w sposób efektywny zapobiegłby tworzeniu nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady. Rezolucji w tej sprawie, która zalecała Komitetowi Rozbrojeniu zapoznanie się z opinią ekspertów, nie podołał jednak szereg uprzedmiotowionych państw zachodnich. Takie państwa jak USA, RFN, W. Brytania i Włochy nie przystąpiły do obrady komitetu w Genewie swych ekspertów. Można więc sądzić, że mamy do czynienia ze świadomą polityką zmierzającą do niedopuszczenia do zakazu tworzenia nowych rodzajów broni masowej zagłady.

Komentator TASS powołuje się na dziennik „Daily Express”, który poinformował 17 maja br., o planach NATO wyposażenia wojsk państw członkowskich w bomby neutronowe, które wykorzystują

Przeciw stacjonowaniu wojsk USA na północy RFN

Dziennik „Die Welt” informuje, że mieszkańcy okolic Bremy zawiązali „inicjatywę obywatelską Garlstedter Heide” w celu przeciwstawienia się stacjonowaniu w pobliżu tego miasta i Bremerhaven brygady wojsk USA złożonej z dwóch batalionów grenadierów pancernych, batalionu zapotrzebowania i batalionu artylerii oraz dwóch kompanii — zwiadowczej i saperkiej. 3800 żołnierzy tej jednostki oraz 6000 członków ich rodzin ma zamieszkać na poligonie Garlstedter Heide, gdzie kosztem co najmniej 300 mln marek trzeba będzie wznosić nowe koszar i 1700 mieszkań.

Przeciwko stacjonowaniu brygady wojsk USA zebrano 49 000 podpisów. W sobotę na teren oddległy o 18 km od Bremy poligonu ma odbyć się masowy marsz protestacyjny. Udział zapowiedzieli m. in. przedstawiciele SPD, FDP i DKP. (PAP)

Telefony DONOSZA

● U zbiegu ul. Królowej Jadwigi i Mickiewicza w Ostrowie Wlkp. zdarzył się autobus „San” należący do tamtejszego MPGK z „Dacją” 18 z pasażerów „Sanu” odniosło lekkie obrażenia. 3 — ciężkie.

● Pozostawienie dzieci bez opieki było przyczyną kolejnych wypadków. M. in. w Bogdańowie w woj. konińskim utonęło w strudze 2-letnie dziecko.

● W Parkach w woj. leszczyńskim odniosła obrażenia 3-letnia Agnieszka R., która wbiegła przypadkiem na jezdnię została potrącona przez ciężarówkę.

● Podobny wypadek zdarzył się w Kaliszu, gdzie odniosł obrażenia 13-letni Jacek K.

● Z Genewy wywieziono do szpitala w Koninie Feliksa K. i jego żonę, którzy jadąc samochodem skręciła nagle, z nie wyjaśnionych przyczyn, na pobocze i wpadli do zwirowi. Oboje odnieśli obrażenia. (b)

80 procent swej energii na emisję cząsteczek gamma o wielkiej przenikliwości. Są one w stanie zabić żołnierzy nawet jeśli osłania ich pancerz czołgów.

22 czerwca Komitet Rozbrojenia wznawia swe obrady. Nie ulega wątpliwości — pisze komentator TASS — że problem opracowania porozumienia o zakazie nowych rodzajów broni masowego zniszczenia stanie się jednym z ważnych punktów porządku dziennego. Jest rzeczą niezwykle ważną, aby wszyscy uczestnicy obrad okazali należytą odpowiedzialność przy rozpatrywaniu tego problemu. Chodzi o odpowiedzialność przed narodem, przed milionami ludzi. Należy uczynić wszystko co możliwe w najbliższym czasie, póki nie jest jeszcze za późno. PAP

W Mongolii

Trwają przygotowania do XVII Zjazdu MPL-R

Ulanbatorska miejska konferencja partyjna zakończyła ważny etap przygotowań do XVII Zjazdu MPL-R, który rozpoczyna się 14 czerwca br. w stolicy Mongolii. Uczestnicy konferencji jednogłośnie zaaprobowali wewnętrzną i zagraniczną politykę MPL-R oraz wielostronną działalność Komitetu Centralnego partii z I sekretarzem KC MPL-R Jumdżagijnem Cedenbaem, na czele.

Na konferencjach partyjnych, w miastach i ajmakach, komuniści mongolscy przeanalizowali działalność 2500 organizacji podstawowych, przedyskutowali wyniki realizacji zadań postawionych przez XVI Zjazd MPL-R omówili perspektywy pracy w okresie nowej 5-letki.

Uczestnicy konferencji partyjnych w swych wystąpieniach podkreślali sukcesy ludzi pracy Mongolii we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego, uzyskane pod kierownictwem MPL-R. PAP

Zwycięstwo przy „stole konferencyjnym” i „zdrowego rozsądku po obu stronach”? Półroczne zawieszenie broni w „wojnie dorszowej”

We wtorek wieczorem, ministrowie spraw zagranicznych W. Brytanii i Islandii, Anthony Crosland i Einar Agustsson podpisali obowiązujące do 1 grudnia br. porozumienie ustalające zasady dokonywania połowów wewnątrz 200-milowego pasa wód wokół wysp islandzkich.

7-miesięczny spór na tym tle doprowadził do zerwania stosunków dyplomatycznych między obu państwami a także do 49 zderzeń islandzkich łodzi patrolowych z brytyjskimi kutrami i fregatami stanowiącymi ich ochronę. Oprócz tego 43 razy odcięto sieci brytyjskie. Jak obliczono w sumie incydenty te kosztowały Brytyjczyków 7,2 mln dolarów.

Nowe porozumienie przewiduje, że dziennie w strefie wód przybrzeżnych Islandii mogą łowić przeciętnie nie więcej niż 24 tawlerki. W okresie obowiązywania porozumienia Brytyjczycy złowią — jak się oblicza — tylko 30 000 ton ryb, głównie dorsza. Ugodzono, że kutry brytyjskie nie będą łowić bliżej niż 20, a w niektórych wypadkach 30 mil od wybrzeży islandzkich. Porozumienie wskazuje obszary na których nie wolno łowić w

Edward Babiuch przebywał w Poznańskim

Dokończenie ze str. 1

E. Babiuch wziął udział w posiedzeniu Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Poznaniu.

też o głównych kierunkach działalności i najważniejszych zamierzeniach. Bogdan Wachowiak, przewodniczący Rady Miejsko-Gminnej Federacji



Podczas pobytu w poznańskim „Polfie”.
Fot. — S. Ossowski

Jego przewodniczący — poseł J. Zasada oraz wojewoda S. Cozaś przedstawili ważne dla Poznańskiego problemy. Głos zabrał też Bogusław Pawlaczek, dyrektor Biura Wojewódzkiej Rady Narodowej; poinformował on o przebiegu za kończonych właśnie wyborów do samorządów mieszkańców.

E. Babiuch nakreślił zebrałym tematykę niedawnych posiedzeń Biura Politycznego, kładąc szczególny nacisk na problemy rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Kolejnym etapem pobytu E. Babiucha na Ziemi Poznańskiej był Grodzisk. Po powitaniu przez I sekretarza Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR — Józefa Ziolkowskiego oraz naczelnika miasta i gminy — Władysława Chwałę, odbyło się spotkanie z Egzekutywą KM-G. Sekretarz KC został poinformowany o dorobku grodzkiej organizacji PZPR, która liczy ponad 1400 członków i kandydatów jak

SZMP wręczył E. Babiuchowi książkę dokonań grodzkiej młodzieży, a gospodarze miasta i gminy — okazali miłośnikom rzemiosła.

E. Babiuch ocenił bardzo dodatnio dorobek grodzkiej społeczności, a zwłaszcza mieszcowskiej organizacji PZPR, zwrócił przede wszystkim uwagę na osiągnięcia tamtejszych rolników, uzyskujących dobre plony na przeciętnych glebach. Sekretarz KC opuszczał miasto, przekazując I sekretarzowi KM-G PZPR życzenia dalszych sukcesów w pomnażaniu dorobku miasta i gminy.

Godzinny popołudniowy wyjazd E. Babiucha odbył się w Kombinate PG Ptaszkowo. Gospodarz tego Kombinatoru, jednego z najlepszych w województwie poznańskim, znanego z doskonałych wyników w produkcji żywności — Grzegorz Brzóska wraz z dyrektorem Zjednoczenia Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej — Jerzym Marleckim, zaznajomili sekretarza KC i towarzyszące mu osoby z aktualnym stanem prac polowych, przygotowaniami do żniw, jak również z perspektywami rozwoju Kombinatoru.

Po pobycie w gospodarstwie Piasiki, E. Babiuch udał się do Cykówki i Cykowa. Gość interwiewował się z mieszkańcami, rozmawiał z przedstawicielami samorządu, sprzętem do prac polowych, a w szczególności warunkami socjalnymi załogi Kombinatoru.

W godzinach przedwieczornych, żegnany serdecznie, E. Babiuch zakończył swój kolejny, roboczy pobyt w Poznaniu, poświęcony partyjnemu, poselskiemu, gospodarskiemu rozmowom i spotkaniom z robotnikami załogami. (wp)

Od 8 bm. w Zielonej Górze

XII Festiwal Piosenki Radzieckiej

Trwała ostatnie przygotowania do XII Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze, który rozpocznie się 8 czerwca. Dojechała kosmetyka nowego zespołu socjalno-technicznego i sceny amfiteatru. Zakończono druk okolicznościowych wydawnictw. 4 czerwca zjechała do Zielonej Góry pierwsza amatorska wykonawca piosenek radzieckich, którzy zrealizowali się na trzech eliminacjach strefowych.

Program tegorocznego festiwalu piosenki radzieckiej będzie znacznie bogatszy w imprezy towarzyszące. Zmieniono też koncepcję artystyczną „Koncertu przyjaźni” i koncertu laureatów. W pierwszej części „Koncertu przyjaźni” wystąpią artyści z Polski i ZSRR, druga wypełni radziecka muzyka filmowa, od klasycznej, do najnowszych utworów, w sumie kilkanaście najpiękniejszych melodii.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł).
Indeks nr 23528.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań
Redaguje kolegium: Wiesław Porczyk (red. naczelny), Marian Fiejslerowicz i Kazimierz Marcinowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW
600-41 łączą wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-95. Dział Informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.
Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Kompleksowo — bez kompleksów

Buraki wschodzą równo, nie zaszkodziły im przy mrozki ani susza. Gospo-
darz nie może się nachwalić
mieszkańskiej Spółdzielni Kó-
lek Rolniczych, która świad-
czą usługi kompleksowe dla
plantatorów buraków cukro-
wych, uwolniła go od dorocz-
nych kłopotów z siewem,
ochroną plantacji i zbiorem
borzeni.

— Ziemię przygotowaliśmy
synem we własnym zakre-
sie. Mamy ciągnik, więc wy-
konaliśmy w porę orki zimo-
we i nawożenie. Na początku
maja SKR przysłała agregat
pracy z siewnikiem punkto-
wym. Po spulchnieniu gleby
i siewie, wykonano natych-
miast oprysk plantacji prze-
ciwko szkodliwym buracz-
akom. Odpada pracochłonna
przeróbka buraków.

*

Stanisław Cieśliewicz z Przy-
mieszki w gminie Mieleszyn
w woj. poznańskie) mający 12
hektarów użytków rolnych,
przejął 2 hektary buraków
cukrowych. Intensywna gos-
podarka polowa, nastawiona
na kontraktację wysoko wy-
kupionym odmian pszenicy i
jarmienia (razem 6 ha) i pro-
dukcję pasz dla licznych in-
wentarzy, wymaga wiele cza-
su i roboty. Wprawdzie ma
ciężkiego następcę w synu
Bogdanie, ten jednak wraz z
bratem ma dość zajęć przy
obsłudze 16 sztuk bydła, 40
sieków trzody chlewnej, 8
owiec i 2 koni.

Z tego gospodarstwa w ubie-
głym roku sprzedał państwu:
100 kwintali zbóż, 80 kwintali
ziemniaków, 900 kwintali bu-
raków cukrowych, 30 kwintali
żywa wołowego (bukaty) i 40
kwintali żywa wieprzowego
czyli 24 000 litrów mleka.

Rolnicy ci, mimo posiadania
własnego sprzętu (sno-
powiązka, ciągnik, młocarnia,
przyczepy, maszyny towa-
rzące), pragną w więk-
szym niż dotychczas stopniu
korzystać z kompleksowej
obsługi SKR. To znaczy ta-
kiej, która obejmowałaby
wszystkie prace polowe: od
uprawy, siewu, ochrony roślin
po zbiór i transport do punk-
tów skupu. Teraz za usługi
mechanizacyjne placą mie-
leszyskiej SKR 12 000 zł rocznie,
co wcale nie jest dużą
sumą przy dochodowości ich
gospodarstwa. Stać ich na
opłacenie obsługi komplekso-
wej również innych upraw, bo
to oszczędza czas potrzebny
przy obrządku inwentarza.

Młody następca w porozu-
mieniu z ojcem chce specja-
lizować się w chowie bydła
mlecznego, w związku z czym
w roku przyszłym zacznie sta-
wiać obórę dla 30 sztuk by-
dła (w tym 15 bukatów).

*

Z podobnej szansy wyspe-
cializowania gospodarstwa
dzięki pomocy mechanizacyj-
nej SKR skorzystał już w ub-
raku Miroslaw Rossa z tej sa-
mej wsi. Choroba uniemożli-
wia mu wydatną pracę na
rol, choć ma dobrze zmecha-

nizowane gospodarstwo (cią-
gnik, dwie przyczepy, rozrzu-
tnik obornika, sнопowiązka,
sprzęt towarzyszący). Obsłu-
ga kompleksowa przy upra-
wie 3 ha buraków cukrowych
i 5 ha rzepaku, uwolniła go od
uciążliwej pracy polowej.
Może wraz z rodziną w 21-
hektarowym gospodarstwie za-
jąć się wyłącznie chowem lo-
szek zarodowych — w tym
roku blisko 100 sztuk. W ubie-
głym roku sprzedał państwu:
210 kwintali zbóż, 225 kwin-



talą ziemniaków, 1500 kwin-
talą buraków cukrowych, 70
kwintali żywa wołowego i
200 kwintali żywa wieprzo-
wego. Pomoc ze strony SKR
(usługi kompleksowe za 40 000
zł rocznie) nie tylko zapobieg-
nie spadkowi produkcji w tym
gospodarstwie, lecz wydatnie
przyczyni się do jego specja-
lizacji.

Chwała sobie taką formę

obsługi kompleksowej inni
plantatorzy. Miroslaw Nadol-
ski z Mieleszyna, który po-
większył w tym roku areal
uprawy buraków cukrowych
z 1 do 2 ha, może pomnożyć
chów inwentarza: 6 bukatów,
40 sztuk trzody chlewnej, w
tym 22 warchlaki odchowane
dla gospodarstwa zespołowe-
go SKR.

*

Spółdzielnia Kólek Rolni-
czych w Mieleszynie, obsłu-
gająca 616 gospodarstw indywi-
dualnych w gminie, wprowa-
dziła w ubiegłym roku całor-
oczną obsługę kompleksową
pół chłopskich w zakresie
uprawy zbóż, ziemniaków, bu-
raków cukrowych, rzepaku
oraz użytków zielonych. W
roku bieżącym wykonuje je
na obszarze 429 ha, specjali-
zując się głównie w obsłudze
plantatorów buraków cukro-
wych.

Po przejęciu kontraktacji
od Cukrowni Gniezno, 9 pro-
centownikom SKR udało się
zwerbować dodatkowo w tym
roku 13 plantatorów i po-
większyć areal kontraktacji
buraków cukrowych w gmi-
nie o 42 ha. Umowy na obsłu-
gę kompleksową 200 ha za-
warto w tym roku z 118 plan-
tatorami, obejmując nią bli-
sko 60 procent wszystkich
plantacji.

Oprócz wspomnianych wy-
żej prac, jak: uprawa pól, za-
siewy, ochrona roślin, zbiór
łącznie z transportem bura-
ków do Cukrowni, SKR do-
starcza rolnikom na pole
wapno nawozowe, środki che-
miczne.

(Dokończenie na str. 4)

MARIA POLCYNOWA

Humanizacja pracy



W 1974 roku Radomska Wytwórnia Telefonów — planując szeroki
rozwoj — zakupiła we Włoszech licencję na produkcję tarcz nu-
merowych do znanych już z jakości i estetyki aparatów telefoni-
cznych. Nowy wyrób przez pewien okres powstawał w pomiesz-
czeniach zastępczych, w minionym roku w kwietniu przeprowa-
dzono się do nowoczesnego zakładu. W Zakładzie Tarcz Nume-
rowych pracują młode kobiety — absolwentki szkoły przyzakłado-
wej i różnego rodzaju techników. Stworzone im warunki prze-
kraczają nasze wyobrażenia o zakładzie przemysłowym; wszę-
dzie czystość, a przede wszystkim światło, zielenie, a na-
wet akwarium; miękkie wykładziny podłogowe, kolorowe ściany —
ładnie zakomponowane dekoracje. Można powiedzieć, że zakład
bardziej przypomina miejsce relaksu niż pracy.

Fot. — CAF

„Złoty” kierowca

Słyszysz nieraz w swoim za-
kładzie, że mało jest ta-
kich kierowców jak ja.
Trochę mnie to dziwi, bo coś
w tym niezwykłego, że 21 lat
pracuję „za kółkiem” czy że
cały ten okres przejeżdżałem
bez najmniejszej kolizji drogo-
wej. Skoro wybiera się zawód z
przekonania i zamiłowaniem, to
wykonuje się go rzetelnie, a w
przypadku kierowcy jest to
właśnie jazda bez wypadków.
Jednak często w praktyce jest
inaczej. Kultura na drodze po-
zostawia ciągle dużo do życze-
nia.

Nie zdarzyło mi się jeszcze
wyjechać na trasę pojazdem,
co do sprawności którego mam
najmniejszą choćby wątpli-
wość. Zdaje sobie bowiem spra-
wę, że na drodze to się może
srogo zemścić, a wtedy nawet
najlepszy kierowca jest bez-
radny. Jeżdżąc obecnie wy-
wrotką „Jelcz”, dbam więc
przede wszystkim o jej stan
techniczny, co jednocześnie pro-

centuje znacznymi oszczędno-
ściami paliwa i ogumienia.

Trudna i wyczerpująca jest
praca kierowcy — tym bardziej
w PKS-ie. Często, nie ma dla
nas niedziel czy świąt, nie prze-
sypiamy nocy, przez wiele dni
bywamy poza domem. Niedaw-
no np. wróciłem z Hennigsdorfu
(NRD), gdzie przez rok
wraz grupą kolegów z poznań-
skich Oddziałów II i III PKS,
pracowałem przy budowie du-
żej huty. Dla rodziny byłem
wówczas gościem, ale do tego
się już u mnie przyzwyczajo-
no. Wszyscy zaś byli dumni, że
postawą swoją zapracowałem
na to swoiste wyróżnienie, bo
do NRD wyjechali tylko najlep-
si kierowcy. Teraz też nie szczę-
dzą czasu i siły, by dobrze wy-
wiązać się ze swych obowią-
zków na budowie obwodnicy
Wrześni.

Staram się w pełni angażo-
wać w to co robię, bo tylko
taka praca daje zadowolenie i
satisfakcję. Żadnemu z kole-



Fot. — Archiwum

gów nie odmawiam fachowej
rady czy pomocy, gdyż przyjem-
nie jest, kiedy można swoim
długoletnim doświadczeniem
służyć innym. Jego najlepszym
wykładnikiem jest około 2,5
miliona kilometrów przejecha-
nych dotychczas przeze mnie
po całej Polsce i za granicą.

Mówił: STANISŁAW GROMA-
DA — kierowca Oddziału III To-
warowo-Spedycyjnego PKS w
Poznaniu, odznaczony Złotą Od-
znaką „Wzorowy kierowca”. (bop)

28 lat z odłamkiem w sercu

„W załączeniu przesyłam od-
łamek, który nosiłem w sobie
od czasu zranienia pod Budzi-
szynem w dniu 27 kwietnia
1945 roku” — napisał Marian
Piecuła z Rzeszowa w liście
nadesłanym wraz z niewielką
paczuszką na adres Muzeum
Historii Polskiej Wojskowej
Służby Zdrowia w Łodzi. „Ni-
niejszy odłamek — informował
dalej nadawca niecodziennej
przesyłki — wyjął mi z serca
podczas operacji przeprowadzo-
nej 8 grudnia 1972 r. w Klini-
ce prof. Manteuffla w Warsza-
wie. Operował mnie doc. dr
Otto, któremu jestem wdzięcz-
ny za przedłużenie mi życia”.

Niepozorna szarobrunatna
grudka śmiercioczerwonej
żelaza wzbogaciła zbiory,
liczące około 5 tys. ekspozy-
natów, łódzkiego Muzeum, gro-
madzącego dokumenty, pa-
miątki, narzędzia, medycyny,
mundury i inne przedmioty ob-
razujące działalność polskiej
służby zdrowia w okresie walk
i wojen prowadzonych o wol-
ność i niepodległość naszego
kraj. Historia odłamka sple-
cioną z losami ludzkości, za-
interesowała łódzkiego repor-
tera — Konrada Turowskiego
z „Dziennika Popularnego”,
który odszukał autora listu i
nadawcę przesyłki.

Z jego relacji, przekazanej
dziennikarzowi PAP, wynika,
że Piecuła jako niespełna 20-
letni młody człowiek wstąpił
w 1942 r. do jednego z oddzia-
łów Armii Krajowej, działają-
cego na Lubelszczyźnie. Ostat-
nią akcją bojową, w której
brał udział wraz ze swym od-
działem AK, była likwidacja
grupy hitlerowców, stanowią-
cych załogę zamienionego na
więzienie Zamku w Radzynie
Podlaskiej.

W końcu sierpnia 1944 r. na

terenie Lubelszczyzny wojna
się skończyła. Jednakże nie dla
Piecuły. 10 września 1944 r.
wstępuje on w szeregi Ludo-
wego Wojska Polskiego. Dosta-
je przydział do organizowanej
w okolicach Chełma 14 bry-
gady artylerii przeciwpancer-
nej. Warunki były ciężkie —
coś wojna.

Przysięgł oddział Piecuły zło-
żył w październiku 1944 r. 1
stycznia 1945 r. brygada wzię-
ła udział w noworocznej defi-
ladzie wojskowej w Lublinie.
Szlak bojowy 14 brygady ar-
tylerii przeciwpancernej roz-
począł się po przełamaniu
frontu na Wiśle, gdzie otrzy-
mała ona zadanie zabezpiecze-
nia rejonów obrony. W okoli-
cach Oleśnicy, i Obornik Ślą-
skich, gdzie brygada czasowo
stacjonowała, odbyła się uro-
czystość przekazania jej sztan-
daru. Przed frontem zgroma-
dzonych na uroczystym apelu
żołnierzy aktu tego dokonał
gen. Karol Świerczewski.

16 kwietnia 1945 r. trzy puł-
ki 14 brygady miały już za so-
bą forsowanie Nysy, wspiera-
jąc natarcie piechoty w rejon-
ach umocnień niemieckich.
Często artylerzyści byli na
pierwszej linii natarcia, toru-
jąc ogniem swych dział — dro-
gę piechurów.

Ciężkie chwile przeżyła bry-
gada w nocy z 21 na 22 kwiet-
nia, tocząc bój z silnym pan-
cernym zgrupowaniem nieprzyja-
ciela w rejonie Budziszyna. 63
pułk, w którym walczył M.
Piecuła stracił 13 dział.

27 kwietnia pod Budziszynem
w stanowisko bojowe zaj-
mowane przez obsługę działa
wśród której znajdował się
również pełniący funkcję ce-
lowniczego kapral M. Piecuła
uderzył pocisk moździerzowy
dużego kalibru. Na miejscu zgi-
ną dowódca działa i dwóch

kanonierów, pozostali byli ran-
ni.

Piecuła otrzymał dwie rany
po lewej stronie klatki piersio-
wej — jedną w okolicy serca,
drugą nieco dalej. Jeden z od-
łamków utkwił w nowiuteń-
kich banknotach 5-złotowych,
które miał schowane w pa-
miątkowym portfeliku.

„Stracił przytomność. Ock-
nął się w piwnicy, dokąd
przenieśli go współtowarzysze.
Gdy nawała ognia nieco
przycichła rannych przewie-
ziono do punktu sanitarnego.
Stamtąd kapral Piecuła prze-
transportowany został do szpi-
tala radzieckiego, gdzie prze-
prowadzono mu pierwszą ope-
rację. Wkrótce jednak szpital
trzeba było ewakuować ze
względów na zagrożenie kontra-
tujących Niemców.

Piecuła umieszczono w szpi-
talu polowym II armii WP w
Ruszwie. Tu zastał go koniec
wojny. Ciężko rannego prze-
transportowano samolotem do
szpitala w Poznaniu, gdzie pod-
dano go drugiej operacji, pod-
czas której usunięto mu żebro.
W szpitalu rannego odwiedziła
matka, szczęśliwa, że syn żyje.

We wrześniu 1945 r. przewie-
ziono Piecułę do szpitala ra-
dzieckiego. Tam dokonano usu-
nięcia dalszych dwóch żeber i
części płuc. Operację prowa-
dziła kobieta w stopniu puł-
kownika Armii Czerwonej.
Wiosną 1946 r. pacjenta wypis-
ano ze szpitala, a w czerwcu
zwolniono ze służby wojsko-
wej ze względu na stan zdro-
wia.

Wówczas Piecuła wiedział
już, że w okolicy serca pozos-
tał odłamek pocisku, którego
lekarze nie chcieli usunąć, oba-
wiając się zbyt dużego ryzyka.

Były kapral podjął naukę i
rozpoczął pracę jako księgo-
wy. Wkrótce awansował na
głównego księgowego w PSS
w Łukowie. Odłamek nie da-
wał mu jednak spokoju. Coraz
częściej odczuwał ból w oko-
licach serca. W 1962 r. poje-
chał do Warszawy, szukając po-
mocy u specjalistów. Uznano,
że przeprowadzenie operacji
może być w dalszym ciągu
zbyt niebezpieczne dla pacjen-
ta.

W 1972 r. Piecuła ponownie
zwrócił się o pomoc do leka-
rzy. Często już wówczas zapa-
dał na zapalenie płuc, gorącz-
kował. Wreszcie trafił do In-
stytutu Gruźliczego w Warsza-
wie, gdzie poddano go ope-
racji, podczas której wyjęto
tkwiący od 28 lat w ścianie
worka osierdziowego odłamek
pocisku.

Obecnie 54-letni M. Piecuła
mieszka w Rzeszowie, gdzie
pracuje w Wojewódzkim Za-
rządzie Dróg Publicznych.

Ma dwóch synów, z których
jeden już się ożenił, a drugi
jest studentem Krakowskiej
Akademii Górniczo-Hutniczej.

ADAM BAKOWICZ

„Niech skontroluje kolega”

Pleszewa zakończyli postępo-
wanie zmierzające do wyjaśnie-
nia przyczyn szkód. Zapomnie-
li nawet o obowiązku telegrafic-
znego zawiadomienia zaintereso-
wanych stacji o ujawnieniu
niedoboru w przesłce.

Nieprawidłowości tego ro-
dzaju sprzyjały kradzieżom i
utrudniały wykrycie ich spraw-
ców. Nie powinny przeto wy-
stępować, o czym mówią in-
strukcje znane kolejarzom,
szczególnie tym z pionu kon-
trolno-instruktorskiego oraz
służb ruchu i handlowo-prze-
wozowych. Zresztą nawet ten,
kto niezbyt dobrze się orien-
tuje w szczegółowych przepi-
sach dotyczących zabezpiecze-
nia przesyłek, ale poważnie
traktuje swoją robotę — nie-
dy nie założy „płomb” tak, by
bez ich uszkodzenia drzwi sta-
wały otworem.

Co decyduje zatem o niewła-
ściwych poczynaniach niektó-
rych funkcjonariuszy służb
kontrolnych PKP? Niewłaści-
wa organizacja pracy i
niedbalstwo — taka jest

wymowa faktów zebranych
przez Prokuraturę Wojewo-
dzą w Kaliszu (z siedzibą
w Ostrowie) podczas badań
sposobów działania w ubie-
głym roku służb kolejowych do
bowiązanych do ochrony prze-
syłek. Kilka przykładów, które
obok opisanej już historii prze-
syłki wina, ilustrują typowe
zaniedbania.

W Jarocinie kolejarz za-
trudniony przy odprawie wa-
gonów stwierdził, że jeden z
nich pozbawiony jest płomb i
— deski w ścianie. Po założe-
niu płomb przekazał przeto
wagon ekspedycji z zaleceniem
komisyjnego sprawdzenia prze-
syłki. Pracownicy ekspedycji
uznali wszelkie sprawdzenie
za zbyt pracochłonne i ograni-
czyli się do założenia blachy
dziury po wylamanej desce.

19 kwietnia do stacji PKP
w Krotoszynie dotarł wagon z
przesyłką (ładowacz marki
„Cyklop”) dla wagonowni tej-
ż stacji. Wagon przez kilka
dni stał na torach. Kiedy tra-

fił do wagonowni, ładowacz
był już bez pompy olejowej i
przewodu gumowego.

Na stacji w Kluczborku
funkcjonariusz SOK-u stwier-
dził uszkodzenie płomb i siat-
ki zabezpieczającej wagonu za-
wierającego przesyłkę dla GS
Kepno (rowery). Sugerował
więc kolejarzowi zajmującemu
się odprawą — komisyjne
sprawdzenie przesyłki. Funk-
cjonariusz PKP uznał jednak,
że nie jest to konieczne, po-
winno być natomiast dokona-
ne w Kepnie. Na stacji Kep-
no, mimo otrzymania zawiado-
mienia o konieczności komi-
syjnego odbioru, przystąpiono
do rozładunku wagonu bez u-
działu milicjanta lub SOK-
isty.

Prokuratura Wojewódzka w
Kaliszu poinformowała o wy-
nikach tych badań Dyrekcję
Rejonową Kolej Państwowych
w Ostrowie. W odpowiedzi do
niesiono, że wszystkie niepra-
widłowości zostały wnikiwie
przeanalizowane przez zainte-

resowane służby DRKP oraz
przez pracowników stacji: Ke-
pno, Krotoszyn, Kalisz, Nowe
Skalmierzyce, Pleszew. Dyrek-
cja przedstawiła również po-
djęte w związku z nieprawidł-
wościami środki zaradcze —
odbyły się narady, szkolenia
oraz opracowano zarządzenia
„zobowiązujące aparat kon-
trolno-instruktorski do rygorysty-
cznego postępowania w ra-
zie stwierdzenia nieprawidło-
wości przy przewozie przesy-
łek”.

Do tego cytatu z pisma
DRKP dodajmy jeszcze jeden:
„aparat kontrolno-instruktors-
ki (...) zobowiązano do wnikli-
wej kontroli i nadzoru za-
wodów powstawania szkód, spo-
sobu ładowania przesyłek i wy-
dawania ich odbiorcom”.

Z pewnością i takie poczy-
nania są potrzebne, chociaż
ich skuteczność budzi pewne
wątpliwości. Doświadczenie u-
czy, że mnożenie aktów nor-
matywnych nie należy do naj-
skuteczniejszych środków za-
radczych. Sformułowanie za-
sad postępowania bywa po-
trzebne, a nawet konieczne, ale
potem musi nastąpić ich wdre-

Dokończenie na str. 4
MICHAŁ ŁUCZAK

Zakłady Przetwórstwa O-
wocowo - Warzywnego
„Pektowit” w Jaśle ko-
zystają z usług PKP, wysła-
ły Gminnej Spółdzielni w Ple-
szewie — Mieście wino. 8 czer-
wca 1975 roku przesyłka ta do-
tarła do stacji Nowe Skalmie-
rzyce, gdzie kolejarze stwier-
dzili brak plomb przy
drzwiach wagonu. Komisyjne
sprawdzenie wykazało, że zgi-
nęło 14 butelek wina. Założono
płombę i przesyłkę wysłano
do Pleszewa. Tam zauważono,
że z drzwi wagonu została zer-
wana płomba „Nowe Skalmie-
rzyce”. Nie sprawdzając, czy
można nie brakuje, założono
kolejną płombę, tym razem,
stacji Pleszew, ale tak niefor-
malnie, że można było otwo-
rzyć drzwi wagonu, nie uszka-
dzając plomb. Kiedy wagon
z winem dotarł do stacji prze-
mian (Pleszew — Miasto),
nastąpił komisyjny rozładun-
ek, który ujawnił dalsze ubytki.
W Skalmierzycach brako-
wało 14 butelek, natomiast 17
czerwca w Pleszewie — Mieście
35, a ponadto 65 było stłucz-
nych. Braki wykryte na stacji
docelowej wpisano do protoko-
łu sporządzonego... w Skalmie-
rzycach i na tym kolejarze z

Izrael powinien zezwolić wypędzonym Palestyńczykom na powrót do domostw

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, przekazał Radzie Bezpieczeństwa raport specjalnego Komitetu ONZ do Spraw Wprowadzenia w Życie Niezbitych Praw Narodów Palestyńskich. Raport został sporządzony zgodnie z rezolucją 30 sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ i stanowi pierwszy tak obszerny i wszechstronny dokument ONZ, biorący pod uwagę wszystkie historyczne, międzynarodowe i polityczno-prawne aspekty kwestii palestyńskiej.

Raport zawiera propozycje w sprawie zasad i terminów wycofania wojsk izraelskich z okupowanych ziem arabskich oraz realizacji prawa narodu palestyńskiego do samostanowienia. Dokument podkreśla, że Izrael powinien zezwolić wszystkim Palestyńczykom, wypędzonym w rezultacie działań wojennych w 1948 i 1967 roku, na powrót do miejsc zamiesz-

kania. Obowiązek taki nakłada na Izrael nie tylko Karta Narodów Zjednoczonych i rezolucje ONZ, ale również powszechna deklaracja praw człowieka i czwarta konwencja genewska. Komitet ONZ opracował dwu fazowy program realizacji prawa powrotu Palestyńczyków do ich ziem i domostw. W pierwszej fazie powróciłoby do miejsc dawnego zamieszkania osoby wysiedlone w rezultacie działań wojennych w 1967 roku, w drugiej fazie osoby wysiedlone w okresie od 1948 do 1967 roku. Powrót obu grup uchodźców powinien mieć charakter bezwarunkowy.

Komitet postuluje, by ONZ odegrała aktywną rolę w procesie ewakuacji wojsk izraelskich z okupowanych ziem arabskich. Opuśczone przez izraelskiego okupanta obszary byłyby przejęte przez ONZ, która współdziałałaby z Ligą Państw Arabskich, przekazywałaby je stopniowo Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP) jako przedmiotowi narodu palestyńskiego. Powołanie przez ONZ tymczasowe siły pokojowe otrzymałoby zadanie utrzymania bezpieczeństwa w czasie ewakuacji wojsk izraelskich. Jeżeli będzie trzeba ONZ powinna również udzielić pomocy w zorganizowaniu komunikacji pomiędzy Gazą a zachodnim brzegiem Jordanu.

Rozwiązanie problemu Jerozolimy powinno uwzględniać zarówno poszanowanie niezbywalnych praw narodu palestyńskiego, jak i szczególne cechy Palestyny — miasta

954 śmiertelne ofiary kataklizmu we Włoszech

Według ostatnich informacji, liczba śmiertelnych ofiar trzęsienia ziemi, które nawiedziło okrug Friuli we Włoszech 7 maja br., wzrosła do 954 po zgonie w szpitalu w Udine trzech osób rannych podczas kataklizmu (PAP)

Nowe rozwiązanie wiązania narciarskiego

Narciarze używają wielu wiązań, które zaopatrzone są w bezpieczniki. Zamontowane w nich tylne uchwyty zawierają jednak szereg niedogodności. Nie posiada ona często elastyczności pionowej, a wywołanie ich następuje gwałtownie, bez wstępnego uchylenia części ruchowej — co nie gwarantuje pełnego bezpieczeństwa jazdy. Poza tym wiązania są skomplikowane, wykonanie z dużej liczby części — co znacznie utrudnia i podrażnia ich produkcję.

Julian Jedrzejko z Zakładów Sprzętu Sportowego „Polisport” w Bielsku Białym jest twórcą wiązania, który usuwa te niedogodności. Skonstruowany przez niego uchwyt bezpiecznikowego wiązania narciarskiego składa się z przyswierzanej do narty podstawy, w której zamocowany jest przy pomocy nitów suwak z wbudowanym mechanizmem wypinającym, zakrytym ruchoma osłoną. Na osłonie umieszczony jest regulowany zaczep buta. Uchwyt posiada większą plastyczność pionową i dzięki temu zwiększa bezpieczeństwo jazdy. Charakterystyczne go również prostota konstrukcji. (PAP)

będącego miejscem kultu sakralnego trzech głównych religii: islamu, judaizmu i chrześcijaństwa.

W przyjętym raporcie komitet zwraca się do Rady Bezpieczeństwa, aby zażądała szybkiego wycofania wojsk izraelskich z okupowanych od czerwca 1967 r. ziem i zapewnienia międzynarodowego gwarancji pokoju i bezpieczeństwa wszystkim państwom i narodom na Bliskim Wschodzie.

Komitet proponuje, aby w przypadku dalszej odmowy Izraela podważenia jego decyzji ONZ, bądź nadużywania prawa weta w Radzie Bezpieczeństwa przez jedno z wielkich mocarstw, rozważyć sprawę wykluczenia Izraela z ONZ.

Na zakończenie raportu stwierdza, iż sprawiedliwe rozwiązanie kwestii palestyńskiej jest nieodzownym warunkiem całkowitego uregulowania problemu bliskowschodniego oraz stworzenia niezbędnych warunków do osiągnięcia sprawiedliwego i trwałego pokoju w tym rejonie świata. Komitet specjalny ONZ zaleca, aby Rada Bezpieczeństwa ONZ ustaliła dokładny i kompletny kalendarz ewakuacji wojsk izraelskich z ziem arabskich, która powinna być zakończona najpóźniej do czerwca 1977 roku. (PAP)

Kompleksowo — bez kompleksów

Dokończenie ze str. 3

miczne, nawozy mineralne, za mawiając już w lutym br. 1000 ton nawozów na jesienne uprawy.

Zakup sprzętu specjalistycznego: 4 agregatów uprawowych 6 siewników punktowych, 2 przyczepy zbierających i kombajnu typu Kleine, nie wystarcza jeszcze na rozszerzenie usług kompleksowych. Planuje się więc nabycie drugiego kombajnu, podobnego typu, do zbioru buraków, 3 siewników punktowych i 4 opielaczy międzyrzędowych.

Podobne usługi świadczy w woj. poznańskim tylko 3 SKR: oprócz mielezińskiego — jeszcze w Miłosławiu i Pniewach. W sumie objęły one około 787 ha plantacji buraczanych. Dobre wyniki, przede wszystkim wyrażające się we wzroście plonów, skłaniają do rozszerzania tej formy usług kompleksowych na inne uprawy. W roku bieżącym te trzy SKR mają pod swoją pieczęcią 678 ha zbóż, rzepaku, ziemniaków i użytków zielonych.

SKR, obsługując kompleksowo rolników, muszą wyzbyć się starych, niedogodnych i kompleksów, kiedy kółka rolnicze — nie mając dostatecznego sprzętu ani wykwalifikowanej kadry, nie mogli wywiązać się dobrze z przyjętych obowiązków. Przy zapewnieniu, że specjalizujące się w usługach kompleksowych SKR otrzymają w pierwszej kolejności nowoczesny sprzęt, nie trzeba dodatkowych zachęt dla ich członków. Wystarczy, że dobrze na usługach zrobia. Rolników zaś przekonana własnie jakość usług.

MARIA POLCYNOWA

Sztandar dla „Bacutilu”

Więcej pasz dla rolnictwa

Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Poznaniu jest jednym z większych w kraju. Ma 22 zakłady w województwach poznańskim, kaliskim, konińskim i leszczyńskim. W zakładach tych wytwarza się mieszanki i koncentraty paszowe, dodatki do pasz, mieszanki mineralne oraz mączki zwierzęce i tłuście. Te wyroby przeznaczone są dla odbiorców indywidualnych z 16 województw oraz dla ferm przemysłowych.

Dzięki stałemu wzrostowi wydajności pracy oraz modernizacji maszyn i urządzeń, w porównaniu z rokiem 1970 zdolności produkcyjne „Bacutilu” wzrosły o 58 000 ton mieszanki. W tym roku uruchamia się 9 nowych linii granulacyjnych, a w drugim półroczu dobiegnie końca budowa nowej wytwórni pasz w Grodzisku Wielkopolskim importowanej z Czechosłowacji.

Poznański „Bacutil” od lat należy do najlepszych przedsiębiorstw tej branży oraz w resorcie przemysłu spożywczego i skupu. Po podsumowaniu ubiegłorocznego współzawodnictwa o tytuł przodującego przedsiębiorstwa przemysłu paszowego „Bacutil”, okazało się, iż to właśnie poznańska załoga zdobyła w tej rywalizacji pierwsze miejsce. Z tej okazji jutro wręczony zostanie przedsiębiorstwu sztandar przedchodni Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego. (map)

Wywiad przywódcy związkowego

W Hiszpanii nic się nie zmieniło od śmierci Franco

Przywódca działających nielegalnie „komisji robotniczych” (związki zawodowe) Marcelino Camacho w wywiadzie dla korespondenta AFP oświadczył, że w Hiszpanii nic nie zmieniło się od śmierci generała Franco. Utrzymuje się ten sam system, nadal stosowane są tortury.

M. Camacho, zaledwie przed kilkoma dniami został wypuszczony z więzienia za kaucją, po aresztowaniu 29 marca, kiedy to policja zatrzymała go wraz z kilkoma innymi działaczami politycznymi przed konferencją prasową, na której miała być ogłoszona wiadomość o utworzeniu koordynacji demokratycznej — platformy jednoczącej większość hiszpańskich partii opozycyjnych.

Camacho krótko przebywał na wolności. W okresie frankistowskim był wielokrotnie więziony i w sumie spędził w więzieniu 14 lat.

Zdaniem Camacho, polityka obecnego rządu, który deklaruje zamiar przeprowadzenia reformy na celu utrzymanie dotychczasowego systemu z drobnymi tylko retuszami. Sprawa najważniejszą powiedział Camacho — jest możliwość szybkiego przywrócenie swobód demokratycznych w Hiszpanii. Zdaniem działacza, wkrótce do tego dojdzie. (PAP)

„Niech skontroluje kolega”

Dokończenie ze str. 3

żenie nie tylko przy pomocy narad i szkoleń. Również, a może przede wszystkim, chodzi o stworzenie właściwego systemu pracy i nadzoru oraz prowadzenie właściwej polityki kadrowej. Tymczasem takie po czyniania — jak wynika z pisma DRKP — nie są przez nią doceniane. W odpowiedzi — udzielonej Prokuraturze — DRKP w Ostrowie wymienia jedynie kilka zaradczych środków organizacyjnych — personalnych: niezatrudnianie przy przewożeniu przesyłek ludzi karanych za kradzieże, aktywizacja ORMO, utworzenie przy Komendzie Rejonowej SOK oddzielnej grupy operacyjnej oraz wprowadzenie dodatkowych kontroli doradczych przy udziale SOK-istów. A więc większość przedsięwzięć orga-

nizacyjnych dotyczy pracy ORMO i SOK, a nie służb kolejowych, których obowiązkiem jest zapewnienie przewożeniu przesyłek w stanie nienaruszonym. Można przeto powiedzieć, że wyniki kontroli, która była prokuratorską badani, zostały niedostatecznie wykorzystane przez skontrolowaną instytucję, do usprawnienia jej pracy.

W działalności wielu instytucji i organizacji przez poszczególne pracowników często można znaleźć błędy. Jeśli nie są rażące i nie wynikają z oczywistego niedbalstwa, trzeba je traktować zgodnie z regułą: mylić się jest rzeczą ludzką. Wszakże i wówczas służby wykonywane błędów zobowiązuje tego, kto je popełnia do skorygowania swojego postępowania.

MICHAŁ LUCZAK

Sport-sport

Lech — Zagłębie 2:1 (1:0)

Dokończenie ze str. 1

Lech: Turek — Gut, Stępczak, Grzeszkowiak, Barczak — Napierała, Jakóbczak, Szewczyk — Nowak, Szostak, Wojciechowski.

Zagłębie: Kostrzewa — Leszczyński, Zuzek, Romanowski, Rudy — Dworczyk, Szaryński (od 63 min. Seweryn), Kasperski — Sączek, Mazur (od 2 min. Bożyceko), Maleński.

Ostatnie w sezonie 1975/76 spotkanie w I lidzie Lech wygrał 2:1. Oczywiście sukces wywalczyła cała drużyna, ale gdyby nie Roman Jakóbczak trudno uwierzyć w to, aby miejscowy zespół mógł odnieść zwycięstwo. Raz jesz-

cze potwierdziła się stara prawda, że o sukcesie decydują bramki. Sama ambicja lechistów, którzy chcieli się zrealizować za klasę 0:8 w Krakowie nie wystarczyłaby. Zagłębie grające bowiem bez-

Pod redakcyjnym telefonem 648-45 w godz. 12-13 przyjmować będziemy uwagi i propozycje co do przyszłego kształtu klubu kibiców piłkarzy Lecha.

Tych, którzy nie mogą z telefonować prosimy o pismenne sugestie i postulaty. 60-889 Poznań, „GŁOS WIELKOPOLSKI” ul. Grunwaldzka 15.

Leszno

Szybownicy wyruszyli na mistrzostwa świata

Wczoraj rano żegnano na Rynku w Lesznie ekipy polskich szybowników udejmujących się na Szybownicze Mistrzostwa Świata w Finlandii w miejscowości Rayskala. Wśród licznego grona żegnających mieszkańców Leszna byli również przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych województwa leszczyńskiego z sekretarzem KW PZPR w Lesznie i prezesem Aeroklubu Leszczyńskiego — Janem Piórciniczakiem. Czterech naszych reprezentantów: Henryk Muszczyński, Julian Ziobro, Henryk Półniak i Franciszek Kępka obdarowani zostali przez leszczyńską młodzież kwiatami, przyjęli także życzenia i życzenia z okazji rozpoczęcia mistrzostw tego miasta.

W skład 17-osobowej ekipy kierowanej przez Tadeusza Rejnika i trenera Józefa Dankowskiego, obok pilotów wchodziła członkowie służby inżynierino-technicznej i kierowcy czterech furgonetek „Nysa” holujących wózki z szybami, jednej „Nysy” z przewożącym warsztat oraz „Wolgi”. Od zrealizacji doświadczenia i energii członków nazwanej ekipy w dużej mierze zależała o wyniki osiągane przez naszych pilotów.

Rayskala, miejscowość, z której będą startować uczestnicy tegorocznych Szybowniczych Mistrzostw Świata, leży w niewielkiej odległości od Helsinek, wśród jezior i lasów południowej Finlandii. Nasi reprezentanci byli już tam w ubiegłym roku na rekonesansie, łatali i dobrze sa zorientowani w warunkach geograficznych i meteorologicznych, a więc powinni spotkać w czasie 2 tygodni trwania mistrzostw. (tt)

Tydzień Sportu Szkolnego w Wielkopolsce

W Tygodniu Sportu Szkolnego zaoili się młodzieża boiska, placów gier i zabaw, sale gimnastyczne. Tak jest w całym kraju. O Tygodniu Sportu Szkolnego w woj. poznańskim już pisaliśmy. Poniżej przekazujemy relacje o tym, jakie imprezy odbywały się z tej okazji w pozostałych województwach Wielkopolski.

W KONIŃSKIM tygodniu sportu szkolnego zainaugurowano igrzyskami lekkoatletycznymi, które odbyły się w piątek 28 maja w Turku, 260 młodych sportowców reprezentantów wszystkich gmin województwa walczyło o miano najlepszego biegacza, skoczka i kulomioty.

Największą imprezą przygotowaną w Konińskim będzie spartakiada sportowa, która zorganizowana zostanie 5 czerwca na Stadionie XXX-lecia w Konińskim. Wezmą w niej udział najlepsi sportowcy z wszystkich gmin.

1 czerwca na tym samym stadionie odbyła się ciekawa impreza dla młodzieży obejmująca różnorodne zabawy i gry sportowe. Odbyły się tam również pokazy gimnastyczne młodzieży szkół ponadpodstawowych i zawodowy młodzi latujących zorganizowane wspólnie z konińską filią Aeroklubu Pomorskiego.

W niedzielę 30 maja w Konińskim w amfiteatrze zakończył się ogólnopolski rajd młodzieży szkolnej z udziałem zespołów artystycznych.

Tydzień sportu szkolnego wykończyła w Konińskim również podsumowanie wyników działań w poprzednim roku, które miało być zwieńczeniem liczby obiektów sportowych. Zawody sportowe i imprezy towarzyszące odbyły się w tym tygodniu w każdej gminie i szkole województwa. (woj)

Tydzień sportu szkolnego rozpoczął się w minioną sobotę na boiskach i w salach gimnastycznych wszystkich szkół województwa LESZCZYŃSKIEGO. Młodzież szkół podstawowych masowo bierze udział w I wojewódzkich Igrzyskach. Na stadionie w Rawiczu, gdzie w sobotę otwarto igrzyska, toczą się mecze turniejowe piłki nożnej, odbywają się zawody lekkoatletyczne i popisy gimnastyczne uczniów szkół rawickich. W tymże mieście odbywają się młodzieżowe zawody kołarskie. W Gostyniu trwa turniej dziewcząt i chłopców w piłce siatkowej. W Lesznie piłki ręcznej oraz tenisa stołowego a we Wschowie — koszykówki.

stałego uprawiania sportu zwłaszcza w okresie rozpoczęcia wakacji, niebawem wakacji letnich. (tt)

Święto sportu szkolnego oraz tygodnia kultury fizycznej w województwie PIŁSKIM zainaugurowały odbyły w dniach 29-30 maja w Pile I wojewódzkie Letnie Igrzyska Młodzieży Szkolnej. W imprezach udział wzięli uczniowie i uczniowice z ponad 1200 szkół i uczelni. W okresie trwania imprez tygodnia we wszystkich szkołach organizowane są imprezy sportowe, spotkania z działaczami i sportowcami. W stolicy województwa kolejne imprezy oznaczone na: 5 dni. O godz. 13.00 na boisku przy ul. Okrzei odbyły się zawody dla młodzieży szkół ponadpodstawowych, o 14.00 szkół podstawowych rozpoczęła na tym samym boisku kometa. W sobotę 3 czerwca na boisku Gwardii rozegrany zostanie turniej drużyn z Kozalina, Kolobrzegu, Szczecinka, Stupski i Pili. (ost)

Wczoraj stadion „Calisti” w Kaliszu, największy obiekt sportowy w mieście, zaoili się od młodzieży przybyłej z całego województwa na jedną z centralnych imprez Tygodnia Sportu Szkolnego: wojewódzkie Igrzyska w województwie Igrzyskach. Młodzież szkół podstawowych masowo bierze udział w I wojewódzkich Igrzyskach. Na stadionie w Rawiczu, gdzie w sobotę otwarto igrzyska, toczą się mecze turniejowe piłki nożnej, odbywają się zawody lekkoatletyczne i popisy gimnastyczne uczniów szkół rawickich. W tymże mieście odbywają się młodzieżowe zawody kołarskie. W Gostyniu trwa turniej dziewcząt i chłopców w piłce siatkowej. W Lesznie piłki ręcznej oraz tenisa stołowego a we Wschowie — koszykówki.

Procz dostarczenia zdrowej i emocjonującej zabawy uczestnikom igrzysk organizatorzy pragną spopularyzować poszczególne dyscypliny sportowe wśród dzieci i młodzieży oraz zachęcić do



TELEGRAM!



W „WOLNĄ SOBOTĘ“ 5 czerwca 1976 r. „OKRAGLAK“

czynny w godzinach od 9—16

W poniedziałek 7. VI. 1976 roku czynny od 9—20.

ZAPRASZAMY!

2816-K1

Komunikat

KOMUNIKAT MPK

Od 3 bm. godz. 8 do 5 bm. godz. 4

tramwajowy na ul. Zamenhofs od Pod-
wala do ronda RatajeZOSTAJE ZASTĄPIONY KOMUNIKACJA
AUTOBUSOWĄ.Linie tramwajowe kieruje się: „6” do Sta-
niewskiego, „8” przez Garbary do Miostowa, „1” od
Rataje, Krzywoustego, Marchlewskiego,
Dzierżyńskiego, „12” od ul. Dzierżyńskiego
Marchlewskiego, Krzywoustego, Zamenhofs,
Staniewskiego, „18” Garbary — Miostowa.

2832-K1

Praca Nauka

Pracownik, względnie e-

ment do prac ogrodnic-

kich potrzebny. Bukalski,

Poznań - Ławica, Gło-

sica 6. 49085g

Pracownik, względnie e-

ment do prac ogrodnic-

kich potrzebny. Bukalski,

Poznań - Ławica, Gło-

sica 6. 49085g

Pracownik, względnie e-

ment do prac ogrodnic-

kich potrzebny. Bukalski,

Poznań - Ławica, Gło-

sica 6. 49085g

Pracownik, względnie e-

ment do prac ogrodnic-

kich potrzebny. Bukalski,

Poznań - Ławica, Gło-

sica 6. 49085g

Pracownik, względnie e-

ment do prac ogrodnic-

kich potrzebny. Bukalski,

Poznań - Ławica, Gło-

sica 6. 49085g

Pracownik, względnie e-

ment do prac ogrodnic-

kich potrzebny. Bukalski,

Poznań - Ławica, Gło-

sica 6. 49085g

Pracownik, względnie e-

ment do prac ogrodnic-

kich potrzebny. Bukalski,

Poznań - Ławica, Gło-

sica 6. 49085g

Pracownik, względnie e-

ment do prac ogrodnic-

kich potrzebny. Bukalski,

Poznań - Ławica, Gło-

sica 6. 49085g

Pracownik, względnie e-

ment do prac ogrodnic-

kich potrzebny. Bukalski,

Poznań - Ławica, Gło-

sica 6. 49085g

Pracownik, względnie e-

ment do prac ogrodnic-

kich potrzebny. Bukalski,

Poznań - Ławica, Gło-

sica 6. 49085g

Pracownik, względnie e-

ment do prac ogrodnic-

kich potrzebny. Bukalski,

Poznań - Ławica, Gło-

sica 6. 49085g

Pracownik, względnie e-

ment do prac ogrodnic-

kich potrzebny. Bukalski,

Poznań - Ławica, Gło-

sica 6. 49085g

Pracownik, względnie e-

ment do prac ogrodnic-

kich potrzebny. Bukalski,

Poznań - Ławica, Gło-

sica 6. 49085g

Pracownik, względnie e-

ment do prac ogrodnic-

kich potrzebny. Bukalski,

Poznań - Ławica, Gło-

sica 6. 49085g

TELEGRAM!

Lodówki naprawiam. Tel.

33-16-07, Hajdzych.

49123g

Układanie parkietu, cy-

klinowanie oraz lakiero-

wanie wykonuje Zakład

Usługowy R. Grabowski,

ul. Jackowskiego 29 m.

1 B. 48813g

Zakład malarski przy-
jmuje zlecenia, tel. 603-61,

Płock. 49324g

Wypożyczam zagraniczne

suknie ślubne, kolorowe,

wieczorowe, nakrycia do

chrztu. Szewska 20.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Zamienię garaż na Jeży-

cach na inną działkę.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47481g.

48184g

Matrymonialne

Kawaler 36-letni, nauko-

wiec, wysportowany, bez

nałogów — pozna ładną i

zgrabną pannę o iago-

nym usposobieniu z wy-
szszym wykształceniem lub

kończącą studia. Cel ma-

trymonialny. Oferty „Pra-

sa”, Grunwaldzka 19 dla

47579g.

2 emerytki, posłubią pa-

nów sympatycznych, do

lat 75, z mieszkaniem. O-

ferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47270g.

Kawaler 26-letni, wzrost

średni, z zawodu technik

— pozna pannę do lat 23.

Cel matrymonialny. Oferty

„Prasa”, Grunwaldzka 19

dla 47360g.

Rolnik w średnim wieku,

dobrze sytuowany, posia-

dający gospodarstwo 10

ha — pozna panią gospo-

darną. Cel matrymonial-

ny. Oferty „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 47380g.

Kawaler po 40, posiadaj-

ący małe gospodarstwo

w mieście — posłubi pa-

nią do lat 40. Oferty —

„Prasa”, Grunwaldzka 19

dla 47404g.

Kuchnia, kawaler, rolni-

ka, lat 44 — poznam z

panią lub wdową w od-

powiednim wieku z zami-

łowaniem do rolnictwa.

Cel matrymonialny. Zdję-

cia mile widziane, dyskre-

cja zapewniona. Oferty

„Prasa”, Grunwaldzka 19

dla 47424g.

Kawaler po trzydziestce,

przystojny, posiadający

piętnastohektarowe gos-

podarstwo, zabudowania,

inventarż żywy, mar-

tyny, pozna ładną, zamo-

żną pannę. Cel matrymo-

nialny. Oferty „Prasa”

Grunwaldzka 19 dla

560p.

Biuro Matrymonialne —

„Małżeństwo”, 61-707 Po-

znań, Libelta 29, poleca

swoje usługi w kojarze-

niu małżeństw. Czynne

godz. 15—19. 49551g

Samotność Ci dokucza?

— pomoże Biuro Matry-

monialne „Ognisko”. Po-

znań, Strusia 9. 48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

48551g

UWAGA GRAJĄCY W „KOZIOŁKI”!

Za cztery trafne skreślenia w 955 Grze z dnia

30 maja 1976 roku

w I losowaniu wygrane po 8.390,— zł.

w II losowaniu wygrane po 3.984,— zł.

„KOZIOŁKI” TO NAJSZCZĘŚLIWSZA GRA!

2812-K1

ZAPRASZAMY DO ZWIEDZENIA 42 WYSTAWY MEBLI

w Rzemieślniczym Pawilonie Meblowym
w Swarzędzu, ulica Wrzesińska 28.POLECAMY CIEKAWY WYBÓR ŁADNYCH
I FUNKCJONALNYCH MEBLI
DO WSZYSTKICH TYPÓW MIESZKAŃ.Wystawa czynna będzie od 6. VI. do 27. VI 1976 r.
w godzinach od 8—18.Dogodny dojazd do Swarzędza co 20 min. autobu-
sem MPK nr 104 z przystanku przy ul. Wierzbowej
w Poznaniu.

1380-K2

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
„PONAR-WIEPOFAMA”
im. Aleksandra Kowalskiego
w Poznaniu, ul. Floriana 3

PROWADZI NABÓR UCZNIÓW

do klas pierwszych ZSZ na rok szkolny 1976/1977

w zawodzie:

tokarz, frezer, mechanik maszyn i urządzeń, szlifiarz,
wytaczarz, elektromechanik i formierz - odlewnik.Absolwenci ZSZ mogą ubiegać się o przyjęcie do zakła-
dowego Technikum Mechanicznego dla Pracujących.Zespół Szkół Zawodowych prowadzi również nabór
uczniów do 4-letniego Liceum Zawodowego o specjalności
mechanik obróbki skrawaniem.

Po 4 latach nauki w Liceum Zawodowym absolwent otrzy-

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Człowiek z La Manchy”.
MUZYCZNY — g. 19 „Machia-
velli”.
POLSKI — g. 19 „Okapi”.
NOWY — g. 19 „Sdz”.
LALKI I AKTORA — g. 10 „Sia-
la baba mak”.
KALISZ
TEATR im. W. BOGUSŁAW-
SKIEGO — „Maria Stuart”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Ucieczka gangsterów”.
GNIĘZNO Lech: „Spotkanie”;
Polonia: „Rywalka”.
GOSTYN: „Noce i dnie” cz. I i II.
GORA: „Zagłada Japonii”.
JAROCIN: „Zadło”.
JASTROWIE: „Kazimierz Wielki”.
KALISZ Oaza: „Ostatnie zadanie”; Stylowe: „Nie oglądaj się teraz”; Syrena: „Niewygodny kochanek”; „Polska gola”; Kosmos: „Świat Dzikiego Zachodu”.
KEPNO: „Noce i dnie” cz. I i II.
KŁODAWA: „Noce i dnie” cz. I i II.
KONIN Górnik: „Z podniesionym czołem”; Centrum: „Play Time”.
KOSCIAN: „Zorro”.
KORNIK: „Sprawdzam siebie”.
KROTOSZYN: „Przyjaciele Ediego”.
KRZYŻ: „Kazimierz Wielki”.
LESZNO: „Ostatni skok gangsterów”.
NOWY TOMYŚL: „Dwaj ludzie z mieczem”.
OBORNIKI: „Mściciel”.
OSTROW ROKA: „Słoneczniki”, „Obrazki z życia”, „Chłopiec z gitarą”; Słońce: „Drapieżca”.
OSTRZESZÓW: „Piąt”.
PIŁA Iskra: „Ostatni skok gangsterów”; Sokół: „Operacja Dąb”.
PLESZEW: „Spóźniona miłość”.
RAWICZ: „Szaleństwo miłości”.
ROGOŹNO: „Człowiek, który przestał palić”.
RYCHTAŁ: „Zew krwi”.
SŁUPCA: „Syndykaci zbrodni”.
SREM Stokno: „W upalną noc”; Klubowe: „Ucieczka przez pustynię”.
ŚRODA: „Miłość i anarchia” i „Flap i Flap w Legii Cudzoziemskiej”.
SZAMOTULY: „Patt Garrett i Billy Kid” i „Flap i Flap w Legii Cudzoziemskiej”.
TRZCIANKA: „Nieuchwytny morderca”.
TUREK: „Czwarta pani Anderson”.
WAŁCZ: „Niewinni o brudnych rekach” i „Tomek Sawyer”.
WAGROWIEC: „Noce i dnie” cz. I i II.
WIERUSZÓW: „Nie oglądaj się teraz”.
WRZESNIA: „Niewinni o brudnych rekach”.
WSCHOWA: „Patt Garrett i Billy Kid”.

RAJ

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert; 9.05 Po jednej piosence; 9.25 Z tańcem i piosenką ludową po świecie; 10.08 Z polskich pól i lasów; 10.30 „Róża i pionacy las” fragm. pow. T. Hołuj; 10.40 Z na gran P. Desmond; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Rytm, barwy, nastroje; 11.30 Kielec na muzycznej antenie; 12.25 Kielec na muz. antenie; 13 Kwadrans z zespołem „Hagaw”; 13.15 Dom i my; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?; 14.25 Człowiek i środowisko — gawęda; 14.30 Rytm młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekka muzyka przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.30 Aktualn. kultur.; 16.35 Estrada przyjaciół; 16.55 Huta „Kawowa”; 17.10 Radiokurier; 17.20 Wielki konkurs olimpijski; 17.30 Parada polskiej piosenki; 18 Muz. i Aktualn.; 18.30 Twórcy polskiej piosenki — M. Głowacki; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 20.05 Konec z gwiazdą; 20.25 Konec z gwiazdą — Jacques Brel; 21.15 Konec zyczeń; 22.20 W stylu „Ti Juana”; 22.30 Reportaż na zamówienie; 22.45 Minirecital duetu Duś i Kurtyk; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Wybitni polscy artyści — Stanisław Szpinalski.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Konec. poran-
ny; 8.35 Sprawy codzienne; 9 Forma-
wariacji w muz. kameralnej; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Z oper H. Berlioz i G. Bizeta; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Utwory fortepianowe kompozytora belgijskiego J. Jongena; 11.35 Chorozy weneryczne nadal groźne; 11.40 Alkohol, al-
koholizm, alkohol; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych go-
spodarzy; 12.25 „Kartki z notatnika Jurka Bondariewa”; 12.45 Na temat 24 Kaprysu Niccolò Paganiniego; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 W rytmie cza-cza; 14.10 Wieści, le-
piej, taniej; 14.25 Wiek XX w mu-
zyce włoskiej; 15 Program dla
dziewcząt i chłopaków; 15.40 Gra
Warszawska Ork. PR i TV pod
dyr. A. Reziara i S. Rachonia; 16.10 Trzy plusy dla urody; 16.25 Mel. z operetek; 16.40 Magazyn in-
formacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 Perkusja wyemancypowana; 17.20 „Na tropach syna” — fragm.
pow.; 17.40 Radiolokalny — aktual-
ny magazyn popularno-naukowy; 18 Recital wokalisty J. Mahlera; 18.40 Urządzanie Ziemi; 19 „Sto-
leczne aktualności muzyczne” —
pod red. J. Ekierta; 19.30 „Z mie-
scówka przez ekno” aud. satyrycz-
na; 20 J. Brahms: I Sonata G-dur
op. 78 na skrzypce i fortepian; 20.30 Wiersze A. Bartońskiego w
recytacji autora; 20.40 Symf. S.
Rachmaninowa; 21.50 Konec. Chó-
r PR i TV we Wrocławiu; 22.10
Książki, które na was czekają; 22.40 Utwory fortepianowe kompo-
zytorów polskich; 23 Guillaume de
Machaut; Msza Notre Dame; 23.35

Sianokosy w Wielkopolsce

Przelotne deszcze, które nawiedzały Wielkopolskę, z jed-
nej strony są bardzo korzystne dla wegetacji zbóż ozimych
i roślin jarych, z drugiej — znacznie utrudniają rozpoczęcie we
wszystkich województwach sianokosy. Ze sprzętem zakwitają-
cych traw nie można dalej czekać, bowiem zbyt wiele traci
się wtedy na wartości odżywczej siana.

Na polach nadal trwają pra-
ce pielęgnacyjne przy burakach
cukrowych (oczyszczanie z chwa-
stów, przerywka), wschodzą-
cych ziemniakach (obradanie,
niszczenie chwastów). Zakoń-
czono w zasadzie chemiczną
walkę z chwastami w zbożach
jarych.

A oto informacje o sytuacji
na polach przekazane nam
przez naszych przedstawicieli
w województwach.

W woj. kaliskim sianokosy
trwają na najlepszych łakach,
plony są nieco mniejsze niż w
roku ubiegłym, gdyż trawy nie
zdążyły odrosnąć z powodu dłu-
gotrwałej suszy wiosennej.
Podczas gdy trwają prace pie-
legnacyjne przy okopowych czy
ni się już przygotowania do
żniw. W przyszłym tygodniu
rozpoczynają się w gminach
przeglądy stanu technicznego
maszyn i sprzętu żniwnego (w
SKR, RSP, PGR), sieci handlo-
wej sklepów GS, zaopatrzenia
w artykuły pierwszej potrzeby
i do produkcji rolnej. (emp)

W Konińskim aktualnie naj-
ważniejszą sprawą wsi jest
sprawne przeprowadzenie sia-
nokosów. Panujące od pewnego
czasu chłodne i deszczowe dni
wstrzymały koszenie traw, a
jest ich ponad 43 000 ha. Do-
tychczas skoszono nieco ponad
150 ha. Należy się więc spodzie-
wać ogromnego spiętrzenia
prac przy sianokosach.

Nie najlepszą pogodę rolnicy
wykorzystują jednak do pielęgnacji buraków cukrowych.
Przebiega ona sprawnie, tym
bardziej, że w tym roku bli-
sko 50 proc. plantacji buracz-
niaków.

Hotel dla Margonina

Margonin, niewielkie mia-
steczko w woj. pilskim, znane
ze społecznej aktywności
mieszkańców, wzbogaciło się
o nowy obiekt, który będzie
stanowił bazę dla rozwijają-
cej się tu turystyki. Obok
istniejącego od kilkunastu lat do-
brze zagospodarowanego ośrod-
ka sportów wodnych — odda-
ny został hotel, dysponujący
czterdziestoma miejscami w
pokojach jedno- i dwuosobo-
wych, restauracją na 80
miejsc i kawiarnią na 40.

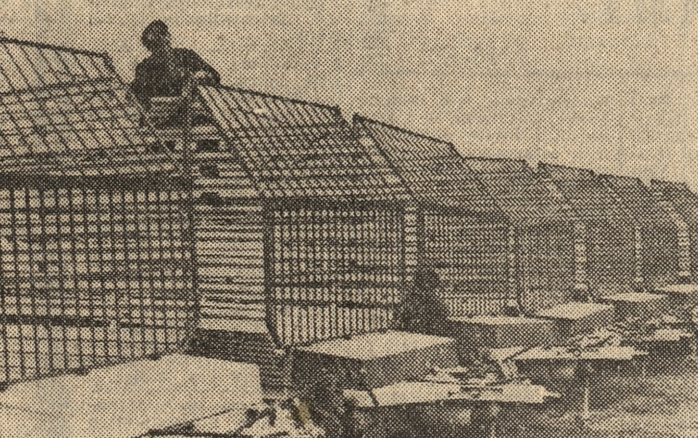
Wartość czynów społecznych
przy budowie obiektu oblicza
się na milion złotych. Pod-
czas otwarcia hotelu 19 osób
otrzymało odznaki „Za Zasłu-
gi w Rozwoju Woj. Pilskiego”.
(zr)

Co słychać w świecie: 23.40 Styli-
zowana muzyka na dobranoc.
Wiadomości: 4.38, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz
piłt wytwórni Pepita; 8.30 Co kto
lubi; 9 „Lewie pieniądze” — o c.
pow.; 9.10 W Paryżu śpiewają...;
9.30 Nasz rok 76; 9.45 A. Vivaldi —
4 pory roku gra B. Warchał —
skrzypce i Słowacka Ork. Kame-
ralna; 10.35 Od pierwszego nagra-
nia — John Mayall; 11 Zycie
rodzinne — magazyn; 11.30 Powraca
jacy temat „Kroki obrzydła”;
12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka
z rozrywki; 13.50 „W cieniu mal-
wy” — odc. pow. E. Nowackiej;
14 Utwory fortep. M. Ravela;
14.30 Autoportret zespołu Living
Sound; 15.10 SBB i soliści; 15.30
Szczepan pod Trójką; 15.49 Rock z
Japonii; 16 Rozsyfrowujemy piosen-
ki; 16.20 „Świt” — suita zespołu
Omega; 16.45 Nasz rok 76; 17.05
Muz. poczta UKF; 17.40 Fotoplasti-
kon; 18 Muzykowanie; 18.30 Poli-
tyka dla wszystkich; 18.45 Z jaz-
zowego archiwum; 19.15 Książka
tygodnia; 19.35 Opera tygodnia —
Verdi: Moc przeznaczona; 19.50
„Lewie pieniądze” — odc. pow.;
20 „Wspomnienia z przyszłości” —
książka, film... muzyka; 20.30 Wie-
niec z dzikiej oliwki — gawęda;
20.40 Muzyczne spotkania; Du-
dział — Kawa i Urbanian; 21
Reminiscencje muzyczne; 21.50 Mu-
zyczne spotkania; Grappelli — Me-
nuhin; 22.08 Śpiewa Daniel Guichard;
22.15 Pow. w wyd. dżw.
„Lalka”; 22.45 Romanse nocy
czarowej; 23 Nowe tomiki poe-
tyckie — A. Petey-Grabowska;
23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa T.
Wojniak.

nych zostało obsianych nasio-
nami jednokielkowymi.

Konińskie przygotowuje się
do żniw. 31 maja minął dzień
gotowości żniwnej. Maszyny
żniwne są przygotowane w 98
proc. W dalszym ciągu trwają
remonty i próby sprzętu. (woj.)

Na polach Leszczyńskiego
bez przerwy wre praca. Zba-



wienią dla roślin dawka wil-
goci gwałtownie przyspieszyła
wegetację. Rolnicy kończą prze-
rywanie buraków cukrowych i
pastewnych. W centrum uwagi
są obecnie sianokosy. Na zebra-
nie oczekują trawy na 41300
hektarach użytków zielonych.
Są te trawy dość niskie, ale w
pełni dojrzałe. Niemal na ca-
łym areale, z którego zebrano
żyto poplonowe na zielonki,
posiana została kukurydza. (tt)

Niekorzystne warunki atmo-
sferyczne w Pilskim zahama-
wały wiosną wegetację zbóż, a
mrozy i przymrozki spowodowa-
ły, że trzeba było zaościć m.
in. prawie 2500 hektarów rze-
paku. O 15 dni opóźnił się rów-
nież zbiór poplonów ozimych.
Prace te zostały już wykonane
i w ostatnich dniach maja za-
kończono siew kukurydzy oraz
sadzenie ziemniaków. Także z
opóźnieniem rozpoczyna się
zbiór pierwszego pokosu traw
łąkowych. Jest to obecnie naj-
pilniejsze zadanie pilskiego rol-
nictwa, gdyż sprawnie i szybko
zebranie siana z 65 000 hekta-
rów pozwoli uzyskać znaczne
ilości pasz z trzeciego pokosu.
Prace przy pierwszych siano-
kosach zbiegną się w tym roku
z początkowym okresem ma-
łych żniw. Na polach trwa
obecnie przerywka buraków
oraz prace pielęgnacyjne na
uprawach kukurydzy i ziemnia-
ków. Zabiegi w zakresie ochro-
ny roślin są jednak opóźnione.
Brakuje bowiem środków che-
micznych głównie „Chwastok-
su”. (zr)

Sianokosy w woj. poznań-
skim przebiegają sprawnie.
Sprzyja temu znaczne zmie-
nizowanie prac przy sprzą-
cie traw. Do tej pory skoszono
4230 ha łąk, tj. 8 procent po-
wierzchni. Jedna trzecia sko-
szonych traw została już sprzą-
tana.

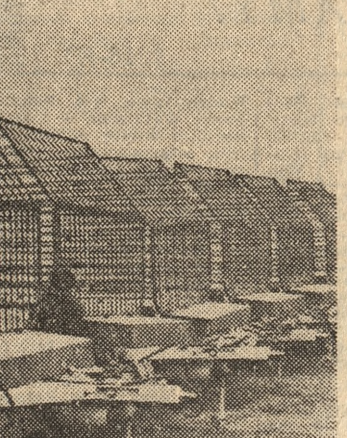
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05,
13, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radioex-
pres na dzień dobry; 7 Muz. na
dzień dobry; 8 Transm. Pr I; 11
Przed startem na wyższe uczelnie
„Barok epoki przeciwności”;
11.30 Carlo Menotti — sceny z „Me-
dium”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy;
12.25 Europejskie pieśni i
tańce ludowe; 13 Z radiowej fono-
teki muz. (stereo ogólnop.); 13.50
Dla szkół średnich (wych. obywatel-
skie) cykl: „Gdyby był...”; 14.25
Teatr PR — „Nie ma kto pisać do
pulkownika”; 15.35 Teatr PR —
„Dziwiew lat”; 16.05 Z estrady
Warszawskiej PWSM; 16.40 Z cy-
klu: „Tematy pozorne nieaktual-
ne”; 16.50 Radioexpress; 17 Radio
reklama; 17.45 Aud. ekonom.; 17.55
„Antena Młodych”; 18 Piosenki i
melodie estrady; 18.25 Kodeks i
kierownica — postępowanie man-
datorów; 18.40 Kulisy historii —
Koncepcje walki o niepodległość
Polski wyczuwane na przełomie
XVIII i XIX wieku; 19 Radiowy
Poradnik Językowy prof. dr. M.
Szymczak — Na pograniczu styli-
styki i poetyki — doc. dr. A. Lem; 19.15
Język rosyjski; 19.30 K. M.
Veher „Oberon” — Opera w ca-
łości — stereo ogólnop.; 22.15 Kraj
i ludzie; 22.35 Geografia jazzu.
Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — TTR — Je-
zyk polski, 1. 33 — Danuta Kryst:

nięta, przeznaczono ten pierw-
szy pokos głównie na sian i na
kiszonki, bowiem pogoda nie
sprzyja pozostawieniu trawy
na sian. Z chwilą poprawy po-
gody prace wznowiono. Trze-
ba bowiem w porę zebrać traw-
y z jeszcze około 44 000 ha.

Oprócz prac pielęgnacyjnych
przy burakach cukrowych i
pastewnych oraz ziemniakach,
zwracano szczególną uwagę na
walkę z chwastami w kukury-
dzy, która ładnie w tym roku
wzrosła. Zabiegi chemiczne w
zasadzie zakończono. Podczas
trwających obecnie przeglądów
powszechnych gmin, obok pro-
blemu racjonalnej gospodarki



Państwowe Ośrodki Maszynowe
w Wałcu i Mirosławcu (woj. pil-
skie) wspólnie produkują i mon-
tują specjalne przyczepy do zbierania
siana i słomy. W każdym z
POM-ów powstanie w tym roku
po 1000 przyczep.

Fot. — CAF

ziemią, kontroluje się również
przygotowanie sprzętu żniwnego.
Na koniec maja był on gotowy
w ponad 90 proc., a ciągniki
w 95 proc. Występują jednak
nadal kłopoty z ogumieniem
do ciągników C-355.
(emp)

Leszczyńskie

Telefoniczne perspektywy

O automatycznym połącze-
niu telefonicznym Lesz-
na z Poznaniem pisał-
my w „Głosie” na początku te-
go roku. Łączę miało być go-
to we najdalej do końca zimy.
Niestety, kłopoty techniczne z
kablem telekomunikacyjnym,
założonym jeszcze w sierpniu
ub. roku spowodowały, że po-
czta dopiero teraz — od 1
czerwca — uruchomiła auto-
matyczną łączność między Le-
sznem a Poznaniem. Wykre-
jąc numer kierunkowy 86 moż-
na połączyć się z centralą
miejską w Poznaniu. Niestety,
na razie zbyt mała jest liczba
tzw. torów telekomunikacyj-
nych, aby mogły one podobać
szytowskiemu nasileniu roz-
mów międzymiastowych w go-
dzinach od 7 do 14. Dlatego w
Lesznie numer kierunkowy do
Poznania działa tylko między
godz. 14 a 7 rano. W piśmie na
deszliśmy do redakcji przez
dyrektora Okręgu Poczty i Te-
lekomunikacji w Poznaniu

„Człowiek, który się nie garbił”;
6.30 — TTR — Matematyka, 1. 51;
„Twierdzenie Pitagorasa i zasto-
sowanie do zadań”; 9 — „Ostat-
ni tabun” — film fab. prod. ra-
dziejskiej; 13.45 — TTR — Che-
mia (powt. wiadomości — kol.);
14.30 — TTR — Mechanizacja rol-
nictwa, 1. 19; „Mechanizacja do-
prawiania roli”; 16.30 — Dziennik
(kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 —
„Telefonia”; 18.05 — „Towarzysze
broni” — film dok.; 18.40 — „Dwie
strony medalu” — program publ.;
19.20 — Dobranoc i Dziennik
(kol.); 20.15 — Wiadomości sport.
(kol.); 20.25 — „Przypominamy,
radzimy...”; 20.30 — „Nie kupuj-
cie Rolis-Royce’ów” — ang. film
fab. (kol.); 21.35 — „Dwie strony
medalu” — program publ.; 21.45
— „Pogaz” (kol.); 22.30 — Dzie-
nnik (kol.).

PROGRAM 2: 17.30 — „To moja
ziemia” — film dok.; 18 — Pro-
gram na życzenie — „Szkłane
domki”; 18.30 — Spotkanie z gó-
rami — „Tatrzański kurier”; 19 —
„Teleskop”; 19.20 — Dobranoc
i Dziennik (kol.); 20.15 — Wiado-
mości sport. (kol.); 20.25 — Spra-
wodawczy magazyn sportowy;
21.15 — Jazz Jamboree 75 — gra
zespół Arne Domnerusa (Szwecja)
— program muzyczny; 21.45 —
„24 godziny” (kol.); 21.55 —
Estrada Poetycka/ — Wiersze;
22.15 — Polski Film Dokumental-
ny (kol.); „Rzeźbiarz” — reż.
Andrzej Barszczyński i „Ślad” —
reż. Helena Włodarczyk; 22.55 —
Język francuski — Kurs I stop-
nia, 1. 30, cz. II.

Godziny wychowania patriotycznego

Wkrótce tysiące dzieci i
młodzieży województwa po-
znańskiego wyjedzie na koło-
nie i obozy. Skorzystają one
także z innych form organi-
zowanego wypoczynku, m. in.
biwaków i zajęć podwórkow-
ych.

Niedawne posiedzenie Ko-
misji ds. Współpracy z Młod-
zieżą i Propagandy przy Za-
rządzie Wojewódzkim ZBoWiD
w Poznaniu, poświęcone było
wyłączeniu wakacjom letnim.
Przybyli na nie przedstawicie-
le Kuratorium Oświaty i Wy-
chowania, wszystkich organi-
zacji młodzieżowych i LOK.
Celem spotkania było bo-
wiem omówienie współpracy
ZBoWiD z organizatorami wy-
poczynku dla młodzieży.

Do tradycji już należą spo-
stakami kolonii i obozów.
Chodzi o to aby podczas let-
niego roku kontynuować
ze wszech miar pożyteczne
współdziałanie przez organi-
zowanie godzin wychowania
patriotycznego z udziałem
ZBoWiD-owców.

Podsumowując dyskusję,
która dotyczyła pracy ideowej
wychowawczej wśród młodo-
ży, przewodniczący Komisji
— p. Czesław Braczowski —
zapewnił, że organizacja
ZBoWiD-owska i tego lata
służyć będzie pomocą w pa-
triotycznym kształtowaniu po-
staw młodych obywateli.

Dni Ziemi Śremskiej

Obchodzone tradycyjnie od 10 lat w maju lub czerwcu Dni
Ziemi Śremskiej są każdorazowo okazją do prezentacji na-
wych osiągnięć tego miasta woj. poznańskiego w różnych
dziedzinach. Urządzanych jest też wiele atrakcyjnych imprez
sportowo-rekreacyjnych, podejmując się liczne inicjatywy
kulturalne. Tak było i podczas tegorocznych Dni, trwających
od poniedziałku do środy.

Program ich był urozmaicony. Od wystawy pomocy nauko-
wych wykonanych przez absolwentów śremskich szkół zawo-
dowych, poprzez barwną zakładkę tamtejszej młodzieży na
ulicach miasta, do występów artystycznych przedszkolaków
w amfiteatrze. Zorganizowano także zmagania młodych le-
koatletów i zawody kręglarskie. Udaną imprezą sportową by-
ły turnieje brydża — indywidualny i parami. Zwycięzcy
otrzymali upominki.

Szczególnie dużo interesujących imprez odbyło się dla dzie-
ci w dniu ich święta — 1 bm. M. in. wyświetlano w Śre-
mskim Ośrodku Kultury filmy „Przygody Bolka i Lolka”, wy-
stępował kabaret szkół zawodowych, koncertowały zespoły
— taneczny z Liceum Ogólnokształcącego i wokalo-muzyczny
z Międzyspółdzielniowego Ośrodka Kultury „Macius”, roz-
egrano turnieje piłki ręcznej dziewcząt i chłopców ze szkół
podstawowych i średnich. Przeprowadzono również wiele
konkursów, zabaw i gier.

Każda impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem i była
starannie przygotowana. Całość wypadła więc okazale. Do
rozpoczęcia i zakończenia hejnał Śremu odegrały z tamtejszej
wieży. (bop)

wspomina się o wysiłkach łą-
cznościowców, którzy jeszcze
w czerwcu zapewnił pragną-
łą łączność automatyczną Lesz-
na z Poznaniem w ciągu całej
doby.

Bliski jest termin oddania
do użytku automatycznych łą-
czy między Warszawą a Lesz-
nem (w przeciwnym kierunku
już takie łącza funkcjonują —
numer kierunkowy do sto-
licy: 82).

Leszno pozostało ostatnim
miastem wojewódzkim, do
którego z Warszawy nie moż-
na dzwonić „automatycznie”;
ta okoliczność — zapewne zdo-
pinguje łącznościowców.

Marzeniem teleabonentów i
dążeniem poczty jest automa-
tyzacja ruchu telefonicznego
w całej Polsce, tak aby wykre-
cając numery kierunkowe na
dowolnym aparacie można by-
ło połączyć się z każdym in-
nym abonentem w każdej
miejscowości kraju, ba, na-
wet za granicą. Stosunkowo bli-
żej tej idealnej sytuacji są u-
żytkownicy telefonów w naj-
większych miastach Polski —
z Poznania można się łączyć
za pomocą numerów kierunko-
wych z kilkudziesięcioma miej-
scowościami. Mniejsze miasta,
wśród nich Leszno, zmuszone
są cierpliwie czekać na uno-
woczenie lub budowę od pod-
staw automatycznych cen-
tral międzymiastowych. Lesz-
no otrzyma możliwość automa-
tycznego łączenia się z tele-
abonentami w innych regio-
nach kraju dopiero po wybu-
dowaniu Wojewódzkiego Cen-
trum Telekomunikacji — be-
dzie to inwestycja kosztowna
i najprawdopodobniej nie roz-
pocznie się przed rokiem 1980.

Mieszkańcy tego miasta mo-
gą jednak mówić o przyszło-
ści wladz telekomunikacji
— Leszno wyposażone zostało

Niemniej ważny dla mies-
kańców województwa leszczy-
ńskiego jest rozwój i moderni-
zacja sieci telefonicznej w ma-
łych i najmniejszych miejsc-
owościach oraz usprawnienie
połączeń z miastem wojewód-
kim. Dotychczas 20 central na
terenie gmin Leszczyńskiego
nie posiada jeszcze łączności
całodobowej. W niektórych
gminach centrale ręczne będą
wymienione na automatyczne.
Sieć telefoniczna doprowadzona
na zostanie do tych miast
niedługo, które dotychczas
ogóle nie posiadają łączności
przewodowej.

Nie jest imponujący stan te-
lefonii w Lesznie, ale zado-
stato lat od wiekopomnego wy-
nalazku Grahama Bella —
twórcy telefonu. Ale z zado-
woleniem trzeba zaznaczyć, że
miniony rok przyniósł abonentom
telefonicznym w tym wojew-
ództwie sporo udogodnień i
coraz do nowych można się spo-
dziewać w najbliższej przysz-
łości. (tt)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwaldzka 10, tel. 28-25.
PIŁA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.